

Edward Gierek przyjął marszałka Greczkę

Na zaproszenie Ministra Obrony Narodowej PRL przebywał w Polsce minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego **Andrzej Greczko**. 7 bm. I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek** przyjął marszałka A. Greczkę oraz towarzyszącego mu szefa GZP Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej — gen. armii Aleksieja Jępiszewa.

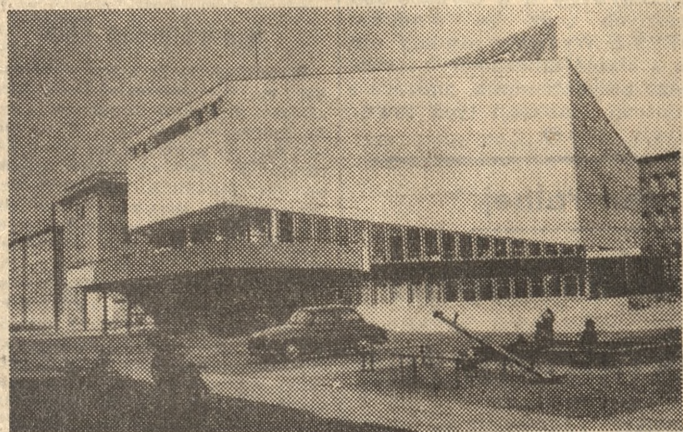
W spotkaniu udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC PZPR **Franciszek Szlachet** i minister obrony narodowej — gen. broni **Wojciech Jaruzelski** oraz szef GZP WP — gen. bryg. **Włodzimierz Sawczuk**. (PAP)

Plenum ZG PTTK

W. Kraśko nowym prezesem towarzystwa

W Warszawie obradowało 7 bm. plenum Zarządu Głównego PTTK, na którym omówiono 4-letni dorobek tej masowej organizacji zrzeszającej ponad 550 tys. osób, a która w ostatniej kadencji powiększyła się niemal o 100 tys. członków. Dokonano też wyboru nowego prezesa towarzystwa, którym został członek Rady Państwa — **Wincenty Kraśko**. (PAP)

Dla konińskich górników



W Koninie, na pl. Górnika, dobiega końca budowa sali zbiornej dla załóg kopalni węgla brunatnego. Na zdjęciu — piękna architektura budynku, którego inwestorem jest Kopalnia Węgla Brunatnego Konin. Fot. — K. Przychodzki

TPPR na 50-lecie ZSRR

Tysiące drzew i krzewów w Parku Przyjaźni

Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej poznaniacy posadzą tej jesieni w czynach społecznych, w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, około 4 tysiące drzew i 10 tysięcy krzewów. Liczba ta 4-krotnie przekroczy ilość drzew i krzewów sadzonych w Parku w poprzednich sezonach.

Akcję tę organizuje Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu. Rozpocznie się ona w przyszłą niedzielę, 15 bm. Wezmą w niej udział członkowie TPPR, aktywni związkowi i spółdzielczy, organizacje młodzieżowe, wojsko itp.

Z uwagi na rozmiary akcji i znaczną liczbę zatrudnionych osób, konieczna będzie sprawną organizacja pracy. W związku z tym przewiduje się, że za planowane zadania wykonawcą będą 300-osobowe grupy pod fachowym kierunkiem.

Obecnie trwają przygotowania do rozpoczęcia prac i właściwego ich przeprowadzenia. Zabezpieczono już sadzonki drzew i krzewów oraz narzędzia. Wykonuje się też odwierty i przygotowuje grunt, nawożąc tzw. ziemię mateczną.

Tak więc poznaniaki Park Przyjaźni wzbogaci się o nową zielen, dzięki pracy społecznej mieszkańców naszego miasta i inicjatywie TPPR. Jest to zresztą jedno z wielu systematycznie podejmowanych przedsięwzięć tej organizacji na rzecz zagospodarowania te-

LOGODA

Rano — zamglenia i mgły, które lokalnie mogą się utrzymywać do godzin południowych. W ciągu dnia zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 13 do 17 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
8/9 X 1972
Wydanie A

Rok XXVIII
Nr 240 (8902)
Cena 50 gr

W radosnej i pogodnej atmosferze

Obchody święta narodowego NRD

Nasi sąsiedzi zza Odry i Nysy Łużyckiej — mieszkańcy NRD, radośnie obchodzili przypadającą w sobotę 23 rocznicę powstania ich państwa. Tysiącom imprez towarzyszyła piękna pogoda. Na wielu z tych imprez gorąco podejmowani byli Polacy — budowlani, specjaliści, a także delegacje bratnich zakładów z naszego kraju.

Mieszkańcy Zgorzelca, Słubice, Gubina i innych miast prawie cały dzień spędzili na świątecznej gościnie u sąsiadów zza miedzy. Obdarowywa no się prezentami — wspólnie tańczono i śpiewano.

W sobotę przed południem,

mieszkańcy Berlina wzięli udział w uroczystości złożenia wieńców w Mauzoleum Nieznanego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty, przy alei Unter den Linden. Na czele najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD aktu tego dokonali pierwszy sekretarz KC SED — **Erich Honecker** oraz przewodniczący Rady Ministrów — **Willi Stoph**. W imieniu ambasady PRL w NRD wieńiec złożył ambasador **Tadeusz Gede**.

Świąteczne wydania gazet przyniosły na czołowych miejscach tekst depezy, jaką z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami narodowi NRD i jej przywódcom przekazali polscy przywódcy.

Przy tłumnym udziale widzów i niemilkących bravach na Alexanderplatz w Berlinie wystąpił w sobotę w południe z galowym programem Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Wiceprezorem koncertował też w Brandenburgii.

W imprezach na wielu placach Berlina, a także w innych miastach NRD uczestniczyli również polscy turyści, którzy przybywają tu, korzystając z pięknej i słonecznej pogody.

Nastroj radości wzmagali przekazywane przez załogi robotnicze meldunki o szczytowych osiągnięciach produkcyjnych wielu zakładów. Gospodarze dziękowali też na wspólnych imprezach polskim załogom m. in. z Kirschau, Piesteritz, Ilmenau, i in., które na dzień święta narodowego NRD zakończyły realizację wielu zadań montażowych i inwestycyjnych.

ZYCZENIA PRZYWÓDCÓW RADZIECKICH

Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kossygin, wystosowali depesze z życzeniami do przywódców NRD z okazji święta narodowego tego kraju. W depeszy życzą oni masom pracującym NRD no-

Dokończenie na str. 2

pełni zabezpieczają przed wyziewami.

Nowy ambasador PRL

Prezydent Republiki Indonezji, gen. Suharto przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Indonezji, **Jerzego Markiewicza**, który złożył mu listy uwierzytelniające.

E. Bahr o układzie NRF — NRD

Sekretarz stanu E. Bahr, negocjator rządu zachodnoniemieckiego z rządem NRD nie wyklucza, że układ normujący stosunki między obu państwami niemieckimi zostanie zawarty jeszcze przed wyborami do Bundestagu w dniu 19 listopada, o ile zostaną osiągnięte dobre wyniki w kwestiach zasadniczych.

Stosunki Indie — NRD

Minister spraw zagranicznych Indii, S. Singh w czasie konferencji prasowej zorganizowanej z okazji jego powrotu z Nowego Jorku zapowiedział, że Indie zamierzają w niedługim czasie nawiązać pełne stosunki dyplomatyczne z NRD.

Atak na Phnom Penh

W sobotę o świcie północna część Phnom Penh na sześć godzin przekształciła się w krwawe pole bi-

Po wizycie Edwarda Gierka we Francji

Polskie imprezy nad Sekwaną

Wszystkie sobotnie dzienniki paryskie poświęcają wiele uwagi zakończonej wizycie I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** we Francji. Na pierwszych stronach znalazły się zdjęcia ze złożenia wieńców przez Edwarda Gierka na grobach **Fryderyka Chopina**, **Walerego Wróblewskiego** i **Maurice Thoreza** w ostatnim dniu pobytu.

W artykułach dzienniki omawiają szeroko podpisaną przed odjazdem I sekretarza KC PZPR deklarację o przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską.

W Paryżu panuje przekonanie, że w dziedzinie współpracy polsko-francuskiej dokonano poważnego postępu. Świadczy o tym dwa ważne dokumenty podpisane podczas pobytu Edwarda Gierka w Paryżu: porozumienie o współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej

oraz deklaracja o przyjaźni i współpracy.

Dzienniki wyrażają przekonanie, że obydwie kraje zamierzają nadal intensyfikować współpracę, o czym świadczy zaproszenie prezydenta **Pompidou** do złożenia wizyty w Polsce oraz przyjęcie zaproszenia przez stronę francuską.

„WIECZÓR POLSKI” W TELEWIZJI FRANCUSKIEJ

W Telewizji Francuskiej odbył się w piątek „Wieczór Polski”, w ramach którego pokazano film **Stanisława Lenartowicza** według noweli **Aleksandra Puszkina** „Poczmistrz”, wystąpiło „Mazowsze” oraz za prezentowano film **Krzysztofa Zanussiego** „Za ścianą”. Miara sukcesu „Wieczoru Polskiego” jest fakt, że wszystkie sobotnie dzienniki zamieszczają recenzje, w których podkreślają duże walory artystyczne obu filmów, jak też stwierdzają, że znane szeroko we Francji „Mazowsze” i tym razem nie zawiodło, wykonując z brawurą swoje wspaniałe mazurki i polki.

DYSKUSJA O POLSCE

W ramach trwających w podparyskiej miejscowości

Malakoff „Dni Polskich” odbyła się, po serii pokazów filmowych, dyskusja o Polsce. Prowadzi ją red. I. Krasicki. Dyskusja pozwoliła uczestnikom lepiej poznać problemy współczesnej Polski i była równocześnie dowodem zainteresowania społeczeństwa francuskiego sprawami polskimi. (PAP)

Poznańscy mostostawcy we Francji

Z uznaniem wyrażają się francuscy kontrahenci o tempie i jakości pracy specjalistów poznańskiego „Mostostawu”, którzy od lutego br. realizują kontrakt, przewidujący budowę siedmiu potężnych zbiorników na paliwa płynne. Polacy zakończyli już montaż czterech zbiorników w porcie Sete nad Morzem Śródziemnym, a obecnie instalują dalsze w Tuluzie. Ostatni etap prac, które zakończy się w lutym przyszłego roku, odbędzie się przy montażu zbiorników w Albi. Są to duże, wysokociśnieniowe zbiorniki z pływa- jącymi dachami; największy z nich ma pojemność 32 tys. metrów sześć. (PAP)

W 28 rocznicę MO i SB

Koncert w Poznaniu

Z okazji 28 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa 6 i 7 bm. w Wielkopolsce odbyło się wiele okolicznościowych imprez (w powiatach: akademie i wieczornice), podczas których funkcjonariusze najbardziej wyróżniający się w służbie społeczeństwu otrzymali odznaczenia i nagrody.

Kulminacyjnym punktem rocznicowych uroczystości w Wielkopolsce był wczorajszy koncert w poznańskim Pałacu Kultury. Tradycyjnym już zwyczajem imprezę taką co roku poznafscy radiowcy dedykują funkcjonariuszom MO i SB.

Na wstępie tej wczorajszej imprezy zastępca komendanta wojewódzkiego MO — płk **Marian Wleczkowski** wygłosił okolicznościowy referat, w któ-

rym podkreślił chlubną historię Milicji i Służby Bezpieczeństwa. Mówca stwierdził, że funkcjonariusze stale doskonali sprawność swojego działania, by — zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu — jak naj efektywniej umacniać ład, porządek i bezpieczeństwo. Dotychczasowy dorobek w tym zakresie zapewnił milicjantom szacunek i sympatię społeczeństwa.

Następnie licznie zebrani funkcjonariusze i ich rodziny oklaskiwali orkiestrę rozrywkową Polskiego Radia w Poznaniu pod dyktando Zygmunta Mahlika oraz występy artystów scen poznańskich.

Także wczoraj w Komendzie Wojewódzkiej MO odbyła się uroczystość wręczenia odznaki „Za zasługi w ochronie ładu i porządku”. Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — **Andrzej Sliwiński** udekorował tymi odznakami 90 wielkopolskich milicjantów. (y)

Polska — Sri Lanka

Wizyta wiceministra spraw zagranicznych

Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przebywał w Polsce w dniach od 3 do 6 bm. wiceminister spraw zagranicznych i obrony Republiki Sri Lanka — **Lakshman Jayakody**. Gość odbył rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych **Janem Czaplą**, złożył wizytę w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz zwiedził Warszawę i Łódź. (PAP)

Apel burmistrzów 37 miast DRW

7 bm. ambasador DRW w Polsce — **Le Trang** złożył wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — **Jerzemu Majewskiemu**, któremu wręczył apel przewodniczących rad miejskich Hanoi, Hajfongu i 35 innych miast DRW, barbarzyńsko bombardowanych przez lotnictwo i marynarkę wojenną USA, skierowany do miast i narodów całego świata.

W apelu czytamy m. in., że od przeszło 5 miesięcy ogromne siły powietrzne i morskie Stanów Zjednoczonych zrzucają codziennie tysiące bomb i pocisków na Hanoi, Hajfong i inne gęsto zaludnione ośrodki miejskie DRW. Obracane są w gruzy nasze miasta. Zagrożone jest życie milionów mieszkańców — podkreśla apel.

Apel oskarża amerykańskie siły zbrojne o zbrodnie ludobójstwa i wyzywa ludność miast i narodów świata do niezwłocznego potępienia tych czynów i spowodowania zaprzestania bestialskich bombardowań DRW.

Ambasador **Le Trang** podziękował J. Majewskiemu za przyjęcie apelu i przekazał partyjnym i miejskim władzom Warszawy serdeczne pozdrowienia od władz i mieszkańców Hanoi. **Le Trang** stwierdził, że od kwietnia stolica DRW przeżyła ponad 60 zmasowanych bombardowań, a Hajfong ponad 200 dywanowych nalotów, w wyniku których zginęło wiele osób. (PAP)

te w rezultacie brawurowego szturm partyzantów khmerskich na usytuowane tam stanowiska wojsk gen. Lon Nola.

W godzinach popołudniowych partyzanci ostrzelali pociskami rakietowymi przedmieście miasta.

Czy koniec konfliktu?

Tanzania i Uganda postanowiły w sobotę zakończyć operację wojskową i do 19 października wycofać wszystkie wojska z rejonów przygranicznych.

Dymisja premiera Norwegii

Premier Norwegii **T. Bratteli** odał się w sobotę do dymisji. Oświadczył on jednocześnie, iż poinformowany został przez parlamentarną grupę przeciwników Wspólnego Rynku, iż na stanowisko premiera proponuje on **L. Korvalda**, przywódcę grupy parlamentarnej partii chrześcijańsko-demokratycznej.

W. Scheel udał się do Pekinu

Minister spraw zagranicznych NRF, **W. Scheel** opuścił USA, udając się w drogę do Pekinu. W poniedziałek rozpocznie on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ChRL, **Czi Peng-fel**, których celem będzie nawiązanie stosunków dy-

plomatycznych między obu krajami. Z Pekinu minister **Scheel** uda się do Tokio.

Spotkanie Nixon — Hillery

W piątek prezydent USA **Nixon** przyjął ministra spraw zagranicznych Republiki Irlandzkiej **P. Hillery** i przeprowadził z nim rozmowę na temat sytuacji w Ulsterze oraz na temat sytuacji międzynarodowej i dwustronnych stosunków.

Sesja w Kairze

Piąta sesja Rady Prezydenckiej Federacji Republiki Arabskich zakończyła obrady w Kairze. Rada Prezydencka rozpatrzyła m. in. obecną sytuację na Bliskim Wschodzie, jak również pograniczny konflikt między Jemeńską Republiką Arabską a Ludowo-Demokratyczną Republiką Jemenu. Rada poleciła prezydentowi Egiptu **A. Sadatowi** podjęcie nieodwrotnych kroków w celu normalizacji stosunków między tymi dwoma krajami.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP

Młodzież ZMW-owska pomaga w wykopkach

Dobre doświadczenia z akcji żniwnej, gdy młodzież wiejska pomagała w zbiorze plonów, są wykorzystywane w obecnych wykopkach. Członkowie wiejskich kół ZMW spieszą z pomocą starszym rolnikom, samotnie gospodarującym kobietom, spółdzielniom produkcyjnym i państwowym gospodarstwom rolnym.

W pracach wykopkowych uczestniczyło do tej pory około 9 tysięcy członków ZMW. Np. w kolonii Dębne pomagali oni 1 bm. przy kopaniu, zbieraniu i zwożeniu ziemniaków u starszej, samotnej gospodyni Franciszki Nowickiej. Dwaj członkowie Koła ZMW z tej wsi, Henryk Hańczyk oraz Emilia Pasternak dali swoje konie do zwózki ziemniaków.

Na wyróżnienie zasługuje też 18 członków Koła ZMW ze wsi Zapust w powiecie szamotulskim, którzy pomagali zebrać 3 tony ziemniaków u ciężko chorego rolnika Władysława Rzeszowskiego. Natomiast 15 ZMW-owców z Turowa w tym samym powiecie wykopało ziemniaki z jednego hektara u Marii Matyjas.

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego

Na Ziemi Gdańskiej rozpoczęły się imprezy związane z centralną inauguracją roku kulturalno-oświatowego. Tegoroczny program bogaty jest szczególnie w elementy kultury i wychowania morskiego. Przewidziana jest m. in. uroczystość podniesienia bandery i nadania imienia „Frycz Modrzewski” nowej jednostce PLO, nadania statusu narodowego Muzeum Pomorskiego w Gdańsku i Centralnemu Muzeum Morskiemu, otwarcie wojewódzkich targów plastyki, rozpoczęcie eksperymentalnej akcji wychowania morskiego. (PAP)

Sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju

Najpewniejszą drogą do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju na świecie jest w obecnych warunkach rozbrojenie — oświadczył zastępca przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju E. Fiedorow, przemawiając na plenarnym posiedzeniu sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju, obradującej w Santiago.

Do osiągnięcia postępu w dziedzinie rozbrojenia — powiedział przedstawiciel ZSRR — przyczyniłoby się zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej, której idee zaaprobowano Zgromadzenie Ogólne NZ.

Zastępca przewodniczącego Rady Pokoju Republiki Wietnamu Południowego, Nguyen Van Thanh, poddał surowej krytyce agresywną politykę USA w Azji południowo-wschodniej. Stwierdził on, że marionetkowy rząd sajgoński, utrzymuje się u władzy jedynie dzięki wsparciu wojsk amerykańskich. Lotnictwa i floty USA. Prawdziwym rzeźnikiem interesów narodu południowowietnamskiego — powiedział on — jest Tymczasowy Rząd Rewolucyjny RWP, uznany przez kraje socjalistyczne i całą postępową ludność za jedyną reprezentującą naród południowowietnamski.

HUMOR I SATYRA



2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
R/X 1972 Nr 240 (8902)

Młodzież ze wsi Wolina Nocewka w powiecie jarocińskim zbierała ziemniaki w miejscowym PGR. Uznaniem spółdzielców z Komornik w powiecie poznańskim zaskarbili sobie członkowie miejscowego Koła ZMW, którzy w 20 osób pomogli zebrać 7 ton ziemniaków. Postanowili pracować jeszcze 8 bm. przy wykopkach w tej spółdzielni. (emp)

Rośnie liczba ofiar katastrofy kolejowej w Meksyku

Liczba śmiertelnych ofiar jednej z największych katastrof kolejowych w Meksyku po wojnie rośnie z godziny na godzinę. Jak już podawaliśmy, w piątek, w pobliżu Saltillo w północnej części Meksyku pod ciężarem przejeżdżającego pociągu osobowego zawalił się drewniany most.

Akcja ratownicza trwała przez całą noc z piątku na sobotę. Przy świetle reflektorów z wnętrza zmiażdżonych wagonów wydobywano zwłoki ofiar katastrofy i rannych. Posługiwano się palnikami acetylenowymi. Znaczną część pasażerów stanowiły kobiety i dzieci. Byli to pielgrzymi wracający do Saltillo ze święta religijnego w jednym z pobliskich miasteczek górniczych.

Na miejscu katastrofy rozgrywały się dantejskie sceny. Wokół zebrał się tłum osób, w tym krewnych, poszukujących swoich bliskich. Zewsząd dochodził szloch kobiet i wołania dzieci: zabierzcie nas stąd. Policja, wojsko i strażacy z trudem panowali nad sytuacją.

Według ostatnich doniesień, w katastrofie znalazło śmierć 150 osób. 50 uważanych jest za zaginionych. A 781 odwieziono do szpitali. Według przypuszczeń, w pociągu znajdowało się około 1500 pasażerów. Tyle osób wykupiło bilety. Wiadomo jednak, że oprócz tego pociągiem jechały małe dzieci nie placące za bilet.

Policja meksykańska wszczęła dochodzenie w sprawie katastrofy. Wysuwane są różne hipotezy. Nie wyklucza się, że pociąg jechał z nadmierną

Dzisiaj ulewa meteorów

W październiku promieniają dwa roje meteorów. Od 6 do 10 bm. promieniają Drakonidy — zbiór meteorów w gwiazdozbiorze Smoka. Są one związane z kometa okresową Giacobiniego-Zinnera, przebiegająca co sześć i pół roku. Była ona obserwowana przez prof. Józefa Witkowskiego z poznańskiego obserwatorium astronomicznego w latach 1933 i 1946.

Na podstawie wiadomości otrzymanej za pośrednictwem prof. J. Witkowskiego od dyrektora obserwatorium astronomicznego w Kazaniu, prof. Habibullina, spodziewana jest dzisiaj, 8 bm., począwszy od godz. 17 i dalej przez całą noc, ulewa meteorów (z częstotliwością co sekundę), związanych ze wspomnianą wyżej kometa okresową.

Kometa przebiegać będzie w odległości trzykrotnie bliższej niż odległość Ziemi od Księżycy i też powinna być dobrze widoczna. (bw)

Obrady sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania

Należy opracować program poprawy wyposażenia szkół w pomoce naukowe

Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania, obradująca pod przewodnictwem posła Jaremy Maciszewskiego (PZPR), rozpatrzyła stan i perspektywy zaopatrzenia placówek oświatowo-wychowawczych w sprzęt i pomoce naukowe oraz wysłuchała informacji Najwyższej Izby Kontroli o realizacji planu inwestycji oświatowych.

Uwagi podkomisji, oparte na lustracji zaopatrzenia szkół w sprzęt i pomoce naukowe na terenie województwa olsztyńskiego i gdańskiego, przedstawiła poseł Halina Kiliś (SD).

Wskutek wieloletnich zaniedbań, zarówno baza lokalno-

wa jak i wyposażenie szkół, mające służyć realizacji nowoczesnych programów nauczania, jest niezadowalające. W najniekorzystniejszej sytuacji znajdują się szkoły wiejskie.

Szkoły zawodowe wiele pomocy naukowych wykonują same w warsztatach szkolnych. Również i one odczuwają niedostatek w wyposażeniu. Zdaniem podkomisji należałoby wykorzystać możliwości produkcyjne warsztatów szkół zawodowych do wytwarzania pomocy naukowych dla wszystkich typów szkół.

Wiele zastrzeżeń — zdaniem podkomisji — budzi jakość, funkcjonalność oraz trwałość mebli szkolnych i sprzętu. Niezbędne jest opracowanie konkretnego programu poprawy wyposażenia szkół w pomoce naukowe jak też stworzenie ośrodka badawczego, który by zajął się doбором najbardziej właściwych pozycji i programował ich produkcję.

Niezbędne jest — jak stwierdzano — opracowanie bilansu — potrzeb i możliwości pro-

dukcji pomocy szkolnych. Należy także wyeliminować wyroby o niskiej jakości, małej trwałości i nie dość nowoczesne. Cenne — nowatorskie rozwiązania i modele pomocy naukowych, powinny być szybko popularizowane. Konieczne jest — jak podkreślano — opracowanie dla liceów i szkół zawodowych obowiązującego zestawu pomocy naukowych oraz zweryfikowanie obecności ich stanu posiadania w tym zakresie. Przede wszystkim jednak trzeba poprawić wyposażenie szkół wiejskich, gdyż jest to jeden z czynników podnoszenia poziomu nauczania na wsi.

Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania rozpatrzyła następnie informację Najwyższej Izby Kontroli o wykonaniu planu inwestycyjnego resortu oświaty i wychowania w r. ub. i w ciągu pierwszego półrocza br. W obu tych okresach przedsięwzięcia podległe Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, wywiązały się z podjętych zadań. Znaczenie gorzej przedstawia się realizacja inwestycji wykonywanych w czynach społecznych oraz ze środków SFBSII. Wydziały oświaty nie są w stanie zabezpieczyć sprawnego przygotowania, nadzoru i kontroli realizacji tych inwestycji. (PAP)

Drugi tydzień debaty generalnej

Walka z kolonializmem i zależnością ekonomiczną

Dobiegł końca drugi tydzień debaty generalnej na Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. W ciągu ostatnich dni dyskusji uwagę przedstawicieli Afryki, Bliskiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej skupiły — konflikt arabsko-izraelski, walka z kolonializmem oraz zależnością ekonomiczną.

Kraje arabskie: Irak, Maroko, Tunezja, Kuwejt i Arabia Saudyjska oskarżyły Izrael o sabotażowanie wszelkich wysiłków, zmierzających do pokojowego rozwiązania konfliktu blisko wschodniego. „Zasadniczą przyczyną agresywnej polityki izraelskiej oraz całkowitego ignorowania przez Izrael postanowień ONZ, dotyczących Bliskiego Wschodu, jest poparcie, jakiego Stany Zjednoczone udzielają soldatesce izraelskiej” — oświadczył minister spraw zagranicznych Iraku Abdul-Baqi. Przedstawiciel Maroka oświadczył, że pomoc Stanów Zjednoczonych dla Izraela osłabia bardzo pozycję ONZ i uniemożliwia realizację postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku.

Zabierając głos, minister spraw zagranicznych Peru — Flor Valle oświadczył, iż likwidacja zacofania i szybki rozwój gospodarczy krajów Trzeciego Świata są nie do pomyślenia bez wysiłków, zmierzających do przerwania zaciętego koła zależności ekonomicznej od międzynarodowych monopolów. Wypowiedział się on za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Kuba, rozwojem kontaktów gospodarczych oraz przyjęciem Kuby do Organizacji Państw Amerykańskich. (PAP)

lenia bez wysiłków, zmierzających do przerwania zaciętego koła zależności ekonomicznej od międzynarodowych monopolów. Wypowiedział się on za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Kuba, rozwojem kontaktów gospodarczych oraz przyjęciem Kuby do Organizacji Państw Amerykańskich. (PAP)

Obchody w NRD

Dokończenie ze str. 1

wych sukcesów w budownictwie socjalistycznym, w walce o pokój i bezpieczeństwo europejskie. Depesza podkreśla konstruktywne wysiłki NRD, zmierzające do normalizacji stosunków z NRF i do jak najszybszego, zwołania konferencji europejskiej.

„KPZR, cały nasz naród — czytamy w depeszy — realizując uchwały XXIV Zjazdu KPZR, będzie nadal wszechstronnie umacniał przyjaźń z Niemiecką Republiką Demokratyczną, czynić wszystko, co konieczne, by szybko rozwijała się integracja ekonomiczna krajów socjalizmu, aby wspólna praca, rządów i narodów była coraz ściślej i wzajemnie korzystniejsza. Jedność i wartość bratnich partii socjalistycznych jest gwarancją dalszego utrwalenia światowego systemu socjalizmu”. (PAP)

W konkursie dla oszczędnych zwiększona liczba nagród

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że w tegorocznym konkursie z okazji miesiąca oszczędności, który trwa od 1 do 31 października, została znacznie zwiększona liczba nagród. Poza 5,900 bonami towarowymi o wartości od 300 do 5,000 zł i 10 samochodami osobowymi marki „Syrena”, wpro- wadzone dodatkowe nagrody w postaci około 7,000 obiegowych srebrnych monet 50 zł z wizerunkiem Chopina. Stanowi to dalszą zachętę do udziału w konkursie, bowiem do obiegu wejdzie tylko bardzo niewielka ilość tych monet.

W konkursie może brać udział każdy, kto w ciągu października 1972 r. zadeklaruje, że wolałoby posiadać na książeczce oszczędnościowej wkład, względnie

KRONIKA
DNIA

„Cottbus — dzisiaj”

Tak brzmi tytuł wystawy fotograficznej, którą w sobotę uświetnił publiczności poznański w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka. Ekspozycja, o którą postarał się oddział poznański Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, obejmuje 60 fotografii 9 autorów, fotoreporterów prasy z Cottbus. Jest to wystawa wymienna, za podobną, przygotowaną przez fotoreporterów z Poznania, a eksponowaną w Cottbus z okazji 28-lecia Polski Ludowej. Pokaz zdjęć z Cottbus urządzono z racji 23 rocznicy proklamowania NRD i 10-lecia współpracy Poznania z Cottbus w różnych dziedzinach. (c)

Bezkolizyjny przejazd w Piątkowie

Wczoraj rano po nowym wiadukcie drogowym w ciągu ulicy Obornickiej, w rejonie Piątkowa, przejechały pierwsze samochody. Oficjalnego otwarcia wiaduktu dokonał wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Andrzej Siłwiński. O gotowości do eksploatacji obiektu zameldował dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 inż. Jan Pleprzyski.

Wiadukt ma dwupasmową jezdnię oraz dwa pobocza dla pieszych.

Są zamierzenia zbudowania jeszcze w tej 5-lacie drugiej nitki wiaduktu, co wiązałoby się z utworzeniem w tym rejonie 4 pasmowej jezdni wylotowej z Poznania. (kad)

Rok kulturalny ZMS

W poniedziałek, 9 bm. odbędzie się w sali widowiskowej kina „Oaza” w Kaliszu inauguracja roku kulturalnego ZMS w Wielkopolsce. Obecny program poczynił kulturalny ZMS obejmuje m. in. upowszechnianie kultury filmowej, czytelnictwa, plastyki, teatru itp. Obok nowych przedsięwzięć kontynuowane będą także tradycyjne akcje jak „Z filmem na ty” lub Turniej Czytelnicy ZMS. Należy pamiętać, że na rozwój ruchu klubowego, współpracę z młodymi twórcami, organizowanie rozrywkowo-masowej, działalności kulturalnej w szkołach, czy też podnoszenie poziomu takich ośrodków upowszechniania kultury, jak Miejskie Studium Wiedzy o Filmie przy Kaliskim Uniwersytecie Kultury. (mb)

Meldunek z Kaponieri

Czy tego opóźnienia nie można było uniknąć?

Sporo kłopotu sprawia mieszkającym w tym rejonie tramwajowemu u zbiegu ulic Świerczewskiego i Roosevelta.

Jak nas wczoraj poinformował dyrektor techniczny poznańskiego MPK — Stefan Wesołowski, szacunkowy termin ukończenia tam robót, wyznaczony początkowo na 10 października, ze względu na znaczne jeszcze prace drogowe, które zostały do wykonania, przesunięto o dalsze cztery dni.

Prace te prowadzone będą przez 100 osób na dwie zmiany i obejmą wykonanie — oprócz rozjazdu — wysepki na ul. Świerczewskiego, poszerzenie toru i roboty ziemno-drogowe.

Czy tego opóźnienia w tak naważnym punkcie nie można było uniknąć?

Ul. Zwierzyniecka natomiast zostanie w pełni oddana do użytku około 20 października, obecnie prowadzone są tam prace ziemne i brukarskie. (ask)

TELEWIZJA

Szkoda że właśnie „Effi”

Był to już trzeci Dzień TV Niemieckiej Republiki Demokratycznej w programie (II) Telewizji Polskiej.

Co się nam w tym bloku nadawało w piątek, 6 października, szczególnie spodobało? Oczywiście, poza gościnnie występującą w studiu warszawskim spikerką TV Berlin Annie Strohschein, która dodała kowo podbiła serca imponująca polszczyzną!

W części pierwszej, wypełnionej filmami o krótkim metrażu: liryczny „Gdyby żułki mogły szeptać” oraz dokumentalny „Trzy pokolenia” — o dziejach giganta przemysłowego Leuna — Werke. Kończył też prezentację TV NRD dobry, godzinny przegląd najpopularniejszych z Odra piosenek — wśród nich świetnie wykonywana po niemiecku... mazowiecka „Kukuleczka”.

Natomiast sprawiła zawód głów na pozycję programu. Może dlatego, że oczekiwaliśmy zapowiadanej pierwotnie adaptacji najwybitniejszej komedii niemieckiego Oświecenia — „Minny von Barnhelm” (czyli „Zołnierskiej doli”) Gottholda Lessinga. Ujrzelśmy zaś dwugodzinna ekranizację powieści Theodora Fontane „Effi Briest”. Cóż z tego, że literacki pierwowzór tego filmu, był reprezentatywnym dziełem przedstawiciela niemieckiego realizmu krytycznego. Przeprowadzona w nim krytyka konwenansów junkierskiej kasty epoki bismarckowskiej, zawiarta w dziejach Effi, dawno straciła w NRD (a jeszcze wcześniej u nas) ostrze aktualności. Pozostała mało dramatyczna ramota z „wyższych sfer”...

Tym większy żal, że przecież w dywale w programach telewizji NRD wiele filmów mogących godnie prezentować sukcesy artystyczne naszych przyjaciół. Bardzo cenimy też sobie ich wkład do programów polskich „szklanych ekranów”. ZSZ

Telefony DONOSZA

● Z powodu nadmiernej przedkości doszło w sobotę dwukrotnie do zderzenia tramwajów. O godz. 10.25 tramwaj linii „9” uderzył w stojący na przystanku u zbiegu ul. Strzeleckiej i Łakowej tramwaj linii „8”. 3 pasażerów doznało lekkich obrażeń i zostało zwolnionych po opatrunku do domów. W pół godziny później zdarzył się na ul. Marchlewskiego, w pobliżu ul. Bema, tramwaj linii „19”. Final był podobny: i tu odniosły obrażenia 3 osoby.

● W Suchymbiele zapalił się od piecyka elektrycznego drewniany barak. (b)

KOMUNIKAT GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANTARNEGO

Główny Inspektor Sanitarny informuje, że w październiku br. — zgodnie z ustalonym wcześniej programem — będą prowadzone szczepienia przeciw odrze. Szczepienia zostaną objęte dzieci w wieku od 13 miesięcy do 4 roku życia włącznie na terenie m. st. Warszawy, m. Krakowa, m. Łodzi, m. Poznania, m. Szczecina, miast powiatowych w województwie warszawskim oraz wybranych miast województwa katowickiego i bydgoskiego.

Zbliższy serwis informacyjny
opracował Zbyszek Kruszonek

Sprawa połowy narodu

Wielka reforma najniższych organów władzy i administracji, zapowiedziana na VI Plenum KC PZPR dotyczy tylko jednego ze szczebli naszej władzy. Ale z tym właśnie szczeblem styka się na co dzień więcej niż połowa narodu. A więc i połowa młodzieży polskiej. Chyba nawet więcej zważywszy, że rodziny wiejskie i małomiasteczkowe są bardziej dietne niż te z wielkich miast.

Warto się tedy przyjrzeć, jakie szanse otwiera reforma przed młodzieżą, jaki interes mieć może młode pokolenie w jej realizacji.

Właśnie młodym ludziom szczególnie przypadnie do gustu reforma zakładająca z takim naciskiem szersze możliwości współzrządzenia, współgospodarowania i kontroli — to od strony organu władzy, czy gminnej rady narodowej, a z drugiej strony zapewniająca mocną egzekutywę wykonawczą i sprawna obsługę różnorodnych potrzeb życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego przez urząd naczelnika gminy.

ZWIĘKSZONA SZANSA

Młodzi ludzie często skarżą się, że tyle szans zrobienia czegoś marnuje się z przyczyn od nich niezależnych, z powodu biurokratycznej mitręgi, z powodu braku decyzji, z powodu braku czasu traconego na czekanie po urzędach i instytucjach. Na wsi tej mitręgi najwięcej. A przecież pomysłów nie brakuje, a czas winny być wykorzystywany nie na przełamywanie biurokratycznych oporów, lecz na unowocześnianie produkcji. W PGR, w spółdzielni produkcyjnej, w indywidualnej zagrodzie. Tyle tam do zrobienia, takie niezmiernie rezerwy do wykorzystania.

Niecałe dwa lata innej polityki wobec wsi już wyzwoliły tyle energii chłopskiej, dały tak duży wzrost produkcji jak nigdy przedtem. Otóż właśnie reforma zmierza do stworzenia warunków dla dalszego, wydatnego zwiększenia dynamiki produkcji rolnej i przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju wsi polskiej, unowocześnienia i udoskonalenia systemu władzy i administracji, do dalszego umacniania demokracji socjalistycznej. Takie są główne cele reformy.

Są to cele wielkie. A takie właśnie porywają młodzież. Ona lubi przedsięwzięcia, które ukazują nowe horyzonty, nowe perspektywy. Ona też

winna wesprzeć działania, zmierzające do realizacji reformy, ona powinna ująć w niej szanse dla siebie. To młodzi najbardziej się zżymali, widząc ogromny potencjał skumulowany w rolnictwie nie należycie zarządzany i wykorzystywany.

Młodzież z natury rzeczy dąży do postępu, do tego, by osiągnąć więcej niż poprzednie pokolenie. Rywalizacja syna z ojcem jest zjawiskiem starym jak świat. Reforma, o której mówimy ma stworzyć lepsze warunki rozwoju produkcji. To jedna sprawa. Ale ma ona także przynieść lepsze zaspokajanie bytowych, społecznych i kulturalnych potrzeb wsi, ma ją przeobrazić cywilizacyjnie, zgodnie z zasadą harmonijnego rozwoju kraju. A przecież to właśnie zapóźnienie cywilizacyjne i kulturowe oraz bytowe powodowało odpływ najbardziej energicznych i twórczych młodych ludzi ze wsi do miast.

Dzisiaj ten odpływ ma tendencję do zmniejszania się, albo — w warunkach pracy i życia na wsi polepszają się warunki. Teraz wielka reforma ma te procesy przemian na wsi przyspieszyć. Idzie przecież, jak powiedział na VI Plenum KC Edward Gierek o „zmniejszanie różnic w warunkach i poziomie życia między wsią a miastem”.

Na tymże Plenum mocno akcentowano sprawę autorytetu nowej władzy gminnej, także sprawę autorytetu radnego. Nikt może bardziej nie potrzebuje autorytetu w kierowaniu swoim życiem niż młodzież. Wchodząc w dorosłe życie szuka przecież przykładów, chce się na kimś wzorować. Ale też nikt nie ocenia ostrzej, nie odróżnia bystrzej autorytetów autentycznych od pozorynych. Toteż władza gminna będzie sobie musiała na autorytet zasłużyć. Lecz na początku trzeba pamiętać, że potrzebuje kredytu zaufania oraz współdziałania i poparcia. Tego oczekiwać należy także od młodzieży.

DECYZJE — W GMINIE

Szczególnie zaś chyba warto zwrócić uwagę na inteligencję wiejską. Jest jej coraz więcej, a w przyszłości będzie się dalej umacniać — liczebnie i jakościowo. Ci młodzi, wykształceni ludzie będą mieli teraz większe możliwości działania, mniej kłopoty biurokratycznymi więzami, mniej uzależnienia od decyzji zapadających

daleko, w stolicy powiatu czy wyżej. Teraz te decyzje będzie można uzyskiwać niemal na miejscu, w gminie, której naczelnik otrzymuje szerokie pełnomocnictwa. W gminie, w której władzach znajdzie się też wielu młodych ludzi. Niechże z tej szansy korzystają młodzi, niech teraz pokażą swoją inwencję, pomysłowość, zdolności i pracowitość. Dla dobra własnego i gminy, swojej rodziny, a przez to kraju.

LIKWIDOWAĆ PRZESZKODY

Młodzież, która jest tak skora do krytyki będzie i w tej dziedzinie mogła działać skutecznie. Przecież znacznie bliżej będzie rzeczywistości władza, która decyduje, ta, która powinna jej wysłuchać. A w przypadku krytyki uzasadnionej szybko zareagować, naprawiając mankamenty. A tych mankamentów i niedociągnięć w naszym życiu ciągle dużo. Niechże więc młodzież weźmie się za bary z przeszkodami na naszej drodze rozwoju, niechże je usuwa wspólnie z nową władzą gminną.

Zapowiedziany już znaczny udział w organach tej władzy przedstawicieli młodego pokolenia, rozumiejących najlepiej potrzeby i aspiracje młodych, niewątpliwie te procesy ułatwi.

Nie ulega wątpliwości, że sprawy o których piszemy będą oczkiem w głowie organizacji, która jest rzecznikiem interesów młodego pokolenia wsi polskiej — Związku Młodzieży Wiejskiej. Omawiając zakres obowiązków w ideowym i społeczno-zawodowym działaniu organizacji mówił na VI Plenum KC przewodniczący ZG ZMW — Tadeusz Haładaj o takich zadaniach jak inspirowanie młodych rolników, pracowników rolnictwa i jego obsługi do wydajniejszej pracy przez stosowanie nowoczesnej organizacji pracy, nowoczesnych środków i metod produkcji jak społeczna kontrola i ocena pracy młodzieży w ramach współzawodnictwa pracy i konkursów produkcyjnych, w ramach realizacji obywatelskiego programu młodych nakreślonego na VI Zjeździe partii.

Młode pokolenie wsi polskiej winno uznać wielką reformę za swoją sprawę, za sprawę ważką dla jej przyszłości. I stosownie do tego pomóc w umacnianiu i rozwoju nowej władzy gminnej.

MIECZYSLAW SKAPSKI



Stefan Drewicz: „...Co mnie zastanawia, to brak zainteresowania dla teatru ze strony różnych środowisk twórczych i naukowych...”

Fot. — „Głos”

NASZE ROZMOWY

Czterdzieści lat w teatrze

Tematy jubileusz 40-lecia pracy artystycznej obchodzi aktor i reżyser, od samego początku związany ze scenami Poznania, Stefan Drewicz.

Jego droga na scenę prowadziła przez studia polonistyczne na Uniwersytecie Poznańskim oraz Szkołę Dramatyczną Stanisławy Wysockiej i Nuni Młodziejowskiej — Szczurkiewiczowej, w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej. W 1931 r. zaczęła się stała praca w teatrze, najpierw w Poznaniu, a potem za dyrekcji Stomy w Bydgoszczy. Po wojnie był Stefan Drewicz aktorem, reżyserem, wicedyrektorem scen w Poznaniu, potem przez pewien czas dyrektorem Teatru Miejskiego w Bydgoszczy, a od sezonu 1948/49, za poznańskiego dyrektora Wilama Horzycy, kierownikiem artystycznym Teatru Nowego i wicedyrektorem. W Łodzi pracował w teatrze Dejma, a w Nowej Hucie w Skuszanki, potem był w Szczecinie, gdzie zrealizował m. in. głośne przedstawienie „Mazepę”, w którym grał króla.

Od 1957 roku do dzisiaj jest znowu w Poznaniu, lub w jego najbliższym pobliżu. Był tu m. in. kierownikiem artystycznym poznańskiej „Estrady”, reżyserem telewizyjnym, aktorem i reżyserem Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie. Od roku 1965 jest na stałe członkiem zespołu Teatru Polskiego w Poznaniu. I na tej też scenie obchodzi swój jubileusz.

— Do dzisiaj utrzymuję — mówi Stefan Drewicz — że 80 proc. tego, co wiem o teatrze, nauczyła mnie Stanisława Wysocka. To nie żaden okazjonalny ukłon w stronę wielkiej, nieżyjącej artystki.

Był to wspaniały człowiek teatru, rozumiejący głęboko, czym jest prawda w teatrze i jakie są jej konsekwencje. Oczywiście prawda pojmowana nie jako realizm, lecz jako prawda o człowieku w ogóle, która zawsze powinna leżeć u podstaw każdego teatru. Bardzo bym się ucieszył, gdybyśmy uczcili jej pamięć i zasługi dla teatrów poznańskich wmurowaniem tablicy na ścianie domu, w którym w Poznaniu mieszkała, przy obecnej ulicy Głogowskiej.

— Jak odczuwa Pan rolę i status społeczny teatru w mieście?

— Co mnie zastanawia, to brak zainteresowania dla teatru ze strony różnych środowisk twórczych i naukowych, które dawniej bardzo lgnęły do teatru. Kiedyś wszystko to, co działo się wokół teatru, opierało się na zasadzie kontaktów zgoła towarzyskich. Teatr starał się maksymalnie oddziaływać na możliwe szeroki krąg osób, przyciągał do siebie najwybitniejszych ludzi, zainteresować ich sobą. Tak było w Poznaniu za dyrekcji Horzycy, kiedy to wszyscy członkowie twórcy: pisarze, malarze, muzycy, naukowcy, stale, powiedziałbym na co dzień, kontaktowali się z teatrem. Potem za jego następców teatr zaczął powoli tracić to grono i właśnie, w niepowodzeniach współpracy z różnymi środowiskami widziałbym główną przyczynę pewnej pustki, która wytworzyła się u nas wokół teatru.

— Do ilu ról scenicznych i reżyserii przyznaje się Pan po tych 40 latach pracy na scenie?

— Mam na swoim koncie,

chyba ponad 300 ról, a wyreżyserowałem, jak mi się wydaje, około 130-140 sztuk. W telewizji przygotowałem też pewnie więcej niż setkę programów, kilka sztuk wystawiłem w teatrze „Estrady”. Do tego dochodzi jeszcze kabaret „Kukułka Poznańska”, który po odejściu Sojeckiego i Kołoniczkiego prowadziłem także przez czas jakiś. Dziś, z perspektywy lat, wydaje się zresztą, że nie był to zły kabaret. Jego opinie i przyczki ważyły na wielu sprawach. Jeszcze niedawno pytano mnie, kiedy wznowię ten kabaret. Mam zamiar zresztą poszperać w starych papierach. Może warto przekonać się jak dzisiaj brzmiałyby te teksty.

— Na zakończenie jeszcze jedno pytanie. Co przygotowuje Pan na swój jubileusz?

— Niestety, nic jeszcze nie mogę powiedzieć na ten temat, po prostu nie zostało to jeszcze uzgodnione z dyrektorem. Obecnie gram Śmigalskiego w „Zemście”. Jest to niewielki epizodzik, ale jak mówią aktorzy „nie wstyd grać i ogon”.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Wielki konkurs „Głosu” i TPRR

pod hasłem:

„Moje spotkanie z Krajem Rad”

którego warunki ogłosiliśmy w miniony piątek, potrwa do 20 listopada br. Do tego bowiem dnia można pod adresem redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, przysłać wypowiedzi zawierające relacje z pobytu w ZSRR.

Chodzi o przedstawienie doświadczeń przydatnych dla bieżącej praktyki społeczno-gospodarczej naszego kraju, o to, aby nasi Czytelnicy napisali czego się w Kraju Rad nauczyli i co — ich zdaniem — mogłoby być przeniesione na nasz grunt.

Przypominamy, że korespondencja na konkurs — organizowany wspólnie z ZW TPRR — nie powinna przekraczać 5 stron znormalizowanego maszynopisu.

Na nagrody przewidziano zestaw różnych towarów pochodzenia radzieckiego (pełny zestaw podamy w najbliższych dniach). Natomiast główne nagrody stanowią

2 wycieczki do ZSRR

W ostatnich latach stwierdza się stały wzrost poziomu rtęci w środowisku naturalnym otaczającym człowieka. Rtgę i jej związki są używane w licznych zakładach przemysłowych, a zwłaszcza w przemyśle chemicznym, papierniczym i w fabrykach masy plastycznej i w rolnictwie, np. pestycydach alkilortęciowych. Aczkolwiek rtęć metaliczna podana doustnie nie jest trująca, to jednak rtęć w postaci różnych połączeń nieorganicznych i organicznych jest groźną trucizną dla ustroju, a zwłaszcza dla ośrodkowego układu nerwowego. Związki rtęci działają na ośrodkowy układ nerwowy wywołując różne objawy mózgowo, powodując zaburzenia psychiczne, zaburzenia ruchu, bezsenność a nawet zaburzenia w układach krążeniowym i oddechowym. Podejrzewa się też, że związki te mogą mieć działanie teratogenne. Szczególnie wdychanie par rtęci jest dla zdrowia bardzo szkodliwe i prowadzi do niebezpiecznych dla życia zatrąć.

Miliony kilogramów rtęci dostaje się rocznie ściekami fabrycznymi do rzek, jezior i mórz. W samych Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej ścieki wodne z papierni i fabryk tworzyw sztucznych, fabryk chemicznych, kopalni rtęci, odprowadzane do wód Pacyfiku niosą rocznie ponad 2,5 miliona kg rtęci. Rozlewają się one po wszystkich morzach tak, że można już mówić o katastrofie globalnej. Rtgę gromadzi się w wodach i osadza się następnie na dnie zbiorników wodnych, a na skutek reakcji ze składnikami rozpuszczonymi w wodzie powstają związki toksyczne. Głony i plankton wodny wchłaniają je, co powoduje zahamowanie fotosyntezy roślin morskich i

przyczynia się do zachwiania równowagi biologicznej w morzach.

Tymczasem plankton stanowią podstawę żywienia się małych ryb, a większe ryby żywią się małymi. Wysoką zawartość rtęci stwierdzono zwłaszcza u tuńczyka, łososia, okonia, dorsza i u innych ryb. Ostatnio wykazano, że związki rtęci rozprzestrzeniają się aż do Bieguna Północnego, gdyż w ustroju fok i Eskimosów wykryto zastraszający wzrost zawartości rtęci w wątrobie (116 razy więcej niż dozwolona norma). Tymczasem z

wątroby fok łowionych na Biegunie Północnym przemysł farmaceutyczny na Zachodzie wytwarzał preparat przeciw anemii u dzieci i niemowląt, wykazujący, jak się później okazało, 60-krotnie wyższą zawartość rtęci od normy dozwolonej. Foki bowiem w okresie ruł wędrują do bieguna, w okolicy wyspy Prybilow, gdzie żywią się rybami zatrutymi związkami rtęci.

W wielu jeziorach Szwecji wymarło życie biologiczne wskutek trujących ścieków fabrycznych m.in. rtęci. W dodatku związki rtęci dostawiały się do ustroju ryb spowodowały w Szwecji po ich spożyciu ciężkie zatrucia, nawet z zejściem śmiertelnym. Pociągnęło to za sobą zakaz sprzedaży ryb na rynku wewnętrznym, jednak na ich eksport zezwolono, co jest karygodnym pociągnię-

ciem. Obawa przed szkodliwym działaniem związków rtęci spowodowała, że władze sanitarne 18 krajów zabroniły sprzedaży ryb pochodzących z jezior zanieczyszczonych z uwagi na możliwość pośredniego zatrucia człowieka. Instytut Higieny w Sztokholmie stwierdził, że zawartość związków rtęci w organizmach ryb łowionych z jezior szwedzkich nadal stale wzrasta, mimo że ścieki fabryczne od pewnego czasu nie odprowadzają jej odpadów do wód. Zapewne to zatrucie ryb spowodowane jest

rych część spłukana deszczem dostaje się strumykami i rzekami do morza, stwierdzono stały wzrost zawartości rtęci w organizmie ryb morza południowych. Niepokoi to władze krajów Dalekiego Wschodu gdyż białko ryb stanowi podstawowy składnik pożywienia ludności na Oceanie Indyjskim i Spokojnym. Wielki plan FAO (Światowej Organizacji Żywności) opierający się na tym, że flora i fauna mórz zdecydowały o zwalczaniu głodu na świecie — może okazać się złudą.

Obecnie produkuje się rocznie na świecie ponad 10 000 ton rtęci, a znaczne jej ilości już w czasie produkcji trafiają do atmosfery, rzek i mórz. Również niektóre środki piorące na Zachodzie zawierają związki rtęci. Poza tym węgiel kamienny w niektórych krajach, np. w USA, zawiera 19 p.p.m.**) rtęci na gram węgla. Stąd rocznie do atmosfery w Ameryce dostaje się w wyniku samych procesów spalania węgla kamiennego około 3 000 ton pary rtęci. Natomiast badania nad stopniem zawartości rtęci w ropie naftowej i benzynie są dopiero w toku. Są to na pewno również niemałe ilości.

Aczkolwiek znane są objawy ostrych zatrąć rtęci, to nie znamy dotąd działania odległego, występującego w wyniku kumulacji związków rtęci po pobieraniu ilości śladowych zawar-

tych w pożywieniu. Wiadomo, że wyraźne objawy chorobowe w ustroju występują już po wykazaniu we krwi stężenia 0,2 p.p.m.

W niektórych krajach zachodnich zarządzania pozwalają na zawartość w wodzie pitnej rtęci od ilości 5 p.p.m. Tymczasem kumulacja rtęci w ustroju człowieka w wyniku obrotu związków rtęci drogą tak zwanego łańcucha pożywienia (plankton — ryba — człowiek) dotychczas nie jest w pełni zbadana. Maksymalne stężenia związków rtęci w środkach spożywczych nie mogą jednak przekroczyć 0,5 p.p.m.. Należy też podkreślić, że w ustroju kobiety ciężarnej związki rtęciowe pobrane w pożywieniu gromadzą się przede wszystkim w organizmie płodu, gdzie ich zawartość jest o 1/3 wyższa niż we krwi matki. Związki rtęciowe są toksyczne dla centralnego układu nerwowego powodując nieodwracalne zmiany. Ta fala zatrąć wód rzecznych i morskich i niektórych środków spożywczych związkami rtęci jest jeszcze groźniejsza dla zdrowia niż wzrastająca stale zawartość DDT we florze i faunie morskiej. Stąd potrzebne dokładne badania nad tym zagadnieniem, które pozwoliłyby wydać zarządzenia w sprawie zabezpieczenia środowiska. Powołane w Polsce Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska zapewne uwzględni te potrzeby.

Prof. dr med.
JÓZEF JANKOWIAK

*) tzn. zawierające organiczne połączenia rtęci.
**) p.p.m. — pars per milion, milionowa część grama.

UWAGA NA RTĘĆ!

SREBRNE CYGARO

Sterowce przeżyły już jeden okres „Wielkiej Przygody” w pierwszej ćwierci naszego stulecia. Najdoskonalsze z nich, zwane po prostu zeppelinami (od nazwiska konstruktora Zeppelina) osiągały szybkość dochodzącą do 100 kilometrów na godzinę. Na jednym z nich dokonano w 1910 roku przelotu nad Atlantykiem na prawie dwadzieścia lat przed słynnym przelotem Lindbergha. Między 1910 a 1914 rokiem działała stała linia powietrzna między Londynem a Berlinem, która przewiozła 35.000 pasażerów bez żadnej awarii. Po pierwszej wojnie światowej regularne linie obsługiwały trasę z Europy do USA i Ameryki Południowej.

Po tych sukcesach nastąpiła jednak seria katastrof. 23 sierpnia 1921 roku rozbił się w chwili lądowania angielski sterowiec transatlantyczny, w 1923 roku wpadł do Morza Śródziemnego i zatonał sterowiec francuski, w dwa lata później również do morza runął w czasie burzy sterowiec amerykański, w 1930 roku w momencie lądowania rozbił się angielski olbrzym powietrzny, po pięciu latach rozleciał się na kawałki sterowiec amerykański zwany powietrznym lotniskowcem. W katastrofie „Hindenburga” na lotnisku w stanie New Jersey zginęło 97 pasażerów. Prawdziwa przyczyna eksplozji nie została do dziś ujawniona.

Wiadomo jednak, że wszystkie sterowce z początków naszego wieku miały dwie podstawowe wady: napełniano je wodorem, co stało groźną wadą, a po drugie — posiadały one miękką skorupę, rozpiętą na szkieletie metalowym zarówno ciężkim, jak i kosztownym w wykonaniu.

Jednakże współczesna technika pozwala z łatwością wady te wyeliminować, pozostawiając zalety sterowców, które są niepodważalne. Zalety te to prostota — w porównaniu z innymi aparatami latającymi — duża ładowność, dobra manewrowość oraz olbrzymi zasięg.

Ale zainteresowanie sterowcami — jakiego jesteśmy świad-

kami na przestrzeni ostatnich lat — to przede wszystkim sprawa ekonomiki transportu. Ocenia się, że transport sterowcowy jest trzykrotnie tańszy niż lotniczy. Ciekawe w tym zakresie są obliczenia dokonane ostatnio w ZSRR — kraju, który jest najbardziej zaawansowany w pracach związanych z przywróceniem sterowców na powietrzne szlaki: otóż jeśli przyjmie się, że koszt transportu jednej tony ładunku na odległość jednego kilometra za pomocą sterowca kosztować będzie umowną jednostkę, to transport samochodowy jest trzykrotnie droższy, samolotowy 5-krotnie, zaś śmigłowcowy 10-krotnie.

Oczywiście sterowce, które — wydaje się to już przesądzone — powrócą do eksploatacji, będą inne niż te srebrne cygara, dostojnie unoszące się nad ziemią w pierwszych dziesięcioleciach naszego wieku.

Przed wszystkim zamiast niebezpiecznego wodoru stosować się będzie hel — gaz niepalny. Dawny sposób zrzucań balastu przy wznoszeniu się i wypuszczaniu gazu przy opuszczaniu się nie wchodzi dzisiaj w rachubę. Regulacja siły nośnej następować będzie przez zmiany ciśnienia i temperatury gazu nośnego. Powłoka — impregnowane tkaniny — została zastąpiona folią z tworzywa sztucznego, bądź pokryciem metalowym.

Nastąpi także zmiana napełnienia. Planuje się budowę sterowców atomowych o ogromnych rozmiarach i takimże zasięgu. Te wielkie sterowce mogłyby zabierać po 600 pasażerów i 150 ton ładunku, rozwijając szybkość do 300 km/godz.

Oczywiście sterowiec wyposażony będzie w najnowocześniejsze urządzenia nawigacyjne i kontrolne z komputerami i układami telewizyjnymi wiązanymi.

Związek Radziecki zamierza wykorzystywać sterowce np. przy zagospodarowaniu Syberii, przy transporcie materiałów do trudno dostępnych terenów, do badań geologicz-

nych, prac kartograficznych, do transportu przy budowie rurociągów czy linii wysokiego napięcia.

Ale wydaje się, że sterowce może oczekiwać nie mała kariera również w transporcie pasażerskim. Sterowiec przy długich lotach zapewni komfort, jaki można było osiągnąć na wielkich transatlantykach, które — jak wiadomo — wycofuje się już z eksploatacji na skutek konkurencji komunikacji lotniczej. Ale nawet nie to jest najważniejsze. Sterowiec może lądować w samym centrum miasta, dokąd trzeba tak długo jechać z lotnisk stopniowo oddalających się od miasta. Mówiąc konkretniej, sterowce mogłyby startować i lądować przy specjalnych wieżach wzniesionych w centrum miasta. Jest to korzyść o ogromnym znaczeniu i — kto wie — może jedynie rozwiązanie problemu docierania do miasta, które zajmuje już w komunikacji lotniczej średnio dwie godziny.

TOMASZ MIECIK

Nowy „Herbapol” — w Swarzędzu?

Posłanka do Sejmu PRL — Mirosława Jenek, spotkała się w tych dniach z grupą swoich wyborców, będących członkami samorządu robotniczego Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol”. Nie było to spotkanie przypadkowe. „Herbapolowcom” chodziło o uzyskanie poparcia posłanki na Sejm dla ich zabiegów zmierzających do gruntownej modernizacji zakładu i poprawienia warunków pracy 800-osobowej załogi, składającej się głównie z kobiet.

Potrzeby inwestycyjne są duże w każdej dziedzinie życia. Plan jest napięty. W tej sytuacji, dać wcześniej inwestycyjne limity załozde „Herbapolu”, znaczy: inne załozde te limity zabrac. A przeciwieństwo wchodzi także rachunek ekonomiczny inwestycji, ich waga dla gospodarki kraju itp. Dlatego posłanka zbierała argumenty, które być może, w odpowiednim miejscu i czasie, przeważą szalę na rzecz „Herbapolu”.

Jakie to argumenty?

Choćby te, że „Herbapol” jest przedsiębiorstwem wysoce dynamicznym i rentowym. Jego produkcja wzrosła z 218 mln zł w 1969 roku do 441 mln zł w bieżącym, a tegoroczna akumulacja wyniesie około 200 mln zł. Zapo-

ZUCHWAŁE WŁAMANIA

Pęczak do ułomków nie należy: 105 kg wagi. Wspaniała postura, z pozor nawet dobroduszy. Tylko spojrzenie czasami zdradza człowieka, który nie lubi sprze ciwu. Musiał więc zabawnie wyglądać w dzieciennym łó żeczku, na które padł zmorzon y zbyt duża, nawet jak dla niego, dawka alkoholu. Nie wygodna pozycja była zapewne przyczyną, że obudził się w nie najlepszym humorze. Kum płom nawymyslał i, jak wyka zały późniejsze zdarzenia, wpłynął tym skutecznie na ich am bicję.

Na ogół rzadko się zdarza, aby milicja miała bezpośrednią relację z przebiegu przestępstwa. Jednak tym razem miała. Około godziny pierwszej w nocy na biurku dyżurnego w komendzie miasta N. zaterkotał telefon. Podeskcytowa na kobieta, po upewnieniu się o kompetencji rozmówcy, oznaj miła, że jest najprawdopodob niej świadkiem włamania. Naj prawdopodobniej, bo nawet o ficer dyżurny po zlokalizowa niu miejsca przestępstwa przez anonimową informatorkę nie bardzo mógł w to uwierzyć. Po dane miejsce było co prawda w porze nocnej dość pustawę

— w nowych dzielnicach preferuje się raczej luźną zabudowę. Ale za to obiekt włama nia: duży, nowoczesny sklep gospodarstwa zmechanizowane go z ogromnymi szybami wystaw i rzeście oświetlony od wewnątrz, bynajmniej roboty włamywaczom nie ułatwiał. Z doświadczenia funkcjonariusz wiedział jednak, że nie takie cuda się zdarzają, i dlatego rzucił w mikrofon normalną

Z protokołów MO

w takich przypadkach formułę: radiowóz 1407 zgłoś się. Reprimenda uczyniona kump lom przez Sęczaka dotyczyła skoku, który zaplanowali na wieczór „Napić, nie napić, nie będziemy byle czego pękać. Warto by tylko jeszcze co lyknać”. Niestety, pod łó żeczkiem walaly się już same puste butelki. Los jednak bywa czasem łaskawy: w mieszkaniu, które od pewnego czasu mieli na oku, obok paru garniturów, futra i innych drobiazgów znaleźli w lodówce nieźle zamrożoną wódkę. „Rozpiłi”, zabrane rzeczy po drodze wrzucili do meliny i poszli „zdać” spod domu gablotę znajomego taksjarsza.

Zgłoszenie o włamaniu do mieszkania znalazło się na biurku oficera dyżurnego parę minut po godzinie dwudziestej trzeciej. Telefon o włamaniu do sklepu „Eldomu” odebrano o pierwszej w nocy. Nie było żadnych podstaw, by łączyć te dwie sprawy. Dyżurny zarządził więc blokadę ewentualnych tras ucieczki przestępców i dał sygnał, aby przystąpić do bezpośredniej akcji.

Zgodnie z przewidywaniami Sęczaka, popartymi poprzednim rozeznaniem, taksjarsz prze wracał się właśnie na drugi bok, okna w jego mieszkaniu były ciemne, a wóz stał w tym miejscu co zawsze. Główna praca — klarował kumpłom. — Kto w nocy kręci się swoim samochodem po mieście, nie? A taksa rzecz normalna. Gliny nawet zaglądać nie będą”. Samochód miał zresztą wyznaczoną dodatkową rolę. Pracując na zwiększonych obrotach silnik miał zagłuszyć brzęk wybijanej szyby wystawowej, przez którą zaplanowano wejście do środka sklepu.

Według relacji kobiety — świadka, włamanie miało przebieg następujący. Samochód zatrzymał się za rogiem ulicy. Widziała zatem dokładnie samochód stojący na ulicy i przez okna wystawowe całe wnętrze sklepu. Tego, co robili mężczyźni za rogiem, nie widziała, ze zdziwieniem natomiast spostrzegła, że znaleźli się nagle wewnątrz sklepu, a następnie zaczęli ładować do samochodu róż ne przedmioty. Nie krył się, po-

ruszali się pewnie i spokojnie, bez gorączkowego pośpiechu i zbędnej krztaniny, jak gdyby według z góry założonego planu. Potem wsiadli do samochodu i odjechali.

Blokada zarządzona przez oficera dyżurnego okazała się skuteczna. Samochód Sęczaka i spółki zatrzymano kilka ulic dalej. On sam, wprasowana między zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego, z uporem godnym lepszej sprawy twierdził, że taksówkę zatrzymał przypadkowo, pozostałych pasażerów nie zna i w ogóle nie bardzo rozumie o co chodzi. Jednego tylko nie można mu było zarzucić: konsekwencji. Mimo niezbitych do wodów konfrontacji z naczynnym świadkiem włama nia i zeznań kumpłi, którzy okazali się bardziej rozmowni, Sęczak dalej twierdził, że padł ofiarą złodziejskiej mistyfikacji.

Jego rozgoryczeniu trudno się nawet dziwić. Chłop młody, ledwie o rok przekroczył trzeci krzyżyk, ma dobry zawód tokarza. Zdobyty co praw da w przywiesziennej szkole, ale to przecież o niczym jeszcze nie świadczy. A tu taki niefart. Sześć wyroków, w sumie dzie sięć lat więzienia, a teraz jeszcze jedno krzywdzące posądze nie.

Rewizja w jednej z melin ujawni ła niegłęboko nawet schowane gar nitury, futro i inne drobiazgi z mnóstwem pięknych odcisków pal ców. W „załatwionym” mieszkaniu co krok widniała odcieniona wizytówka z wyraźnym adresem. A przy przepytывaniu sąsiadów wyszło na jaw, że już poprzednio Sęczak i spółka odprawiali maszyn do zycia i sprzęt zmechanizowany, rozpytując, czy znajomym nie potrzeba przypadkiem czegoś podobnego.

Inspektorzy prowadzący sprawę grupy Sęczaka musieli włączyć do akt jeszcze jeden punkt oskarżenia: za włamanie dokonane do tego samego sklepu kilkanaście dni przedtem, którego sprawcy zostali dotąd nie wykryci. Maszyni sprzedawane przez grupę Sęczaka pochodziły jak się okazało, właśnie z tej kradzieży. Koło się więc zamknęło. Sąsiad, który znał Sęczaka od dziecka i mieszkał w tym samym domu co on, zresztą tuż obok sklepu, gdzie dokonano obu włamań, już po zatrzymaniu Sęczaka w areszcie zeznał, że był świadkiem pierwszego włamania i wiedział, gdzie sprawcy złożyli łupy. Dlaczego milczał? Odpowiedź jest niezbyt jasna.

Można natomiast założyć, że gdyby ów sąsiad wykazał więcej odwagi, anonimowa informatorka, dzięki której ujęto włamywaczy na gorącym uczynku, mogłaby tamtej nocy dużo wcześniej ułożyć się do snu.

WACŁAW ORFIN

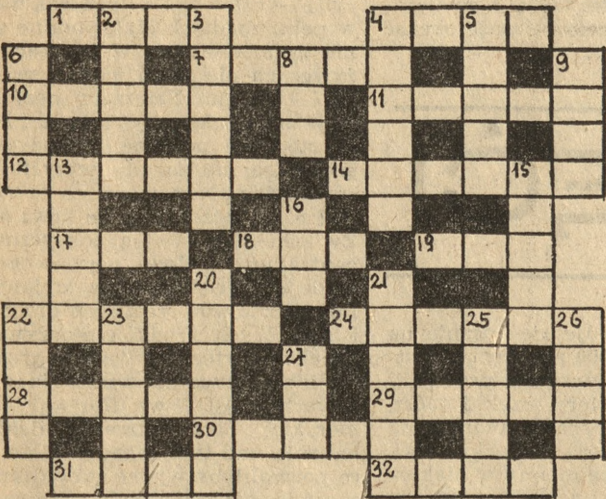
KRZYŻÓWKA NR 30

Poziomo: 1. pies myśliwski, 4. cecha dodatnia, 7. zjawia, 10. surowica krwi, 11. kaktus o właściwościach leczniczych, 12. drzewo obszaru śródziemnomorskiego, 14. pisarczyk, 17. podanie o pochodzeniu bogów, 18. wołanie o pomoc, 19. sztuka A. Ostrowskiego, 22. półwysep w Środkowej Grecji, 24. święty ptak egipski, który się spalał i odradzał, 28. zemsta, 29. bez, 30. muza poezji miłosnej, 31. jeden ze zmysłów, 32. sprzęt do przesiewania.

Pionowo: 2. autor „Matki”, 3. ładne ręce konie, 4. piora ca Frania, 5. odłogi, 6. stolica

skandynawska, 8. prawy dopływ Dunaju, 9. miasto nad Nilem, 13. granica, określona ilości, 15. sprzęt strażacki, 16. dola, 20. efekt, wynik, 21. w starożytnej Grecji długa szata kobieca, 22. atak szaleńcu u pałacy haszysz, 23. autor „Kwiatów polskich”, 25. tkanina pościelowa, 26. erotyka, 27. postać z „Chaty za wsią”.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 13. X. br. nadesła pod adresem redakcji poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 30.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 29

Poziomo: latyfundia, kwas, diagnoza, wizja, bandosi, gnu szton, Szwed, asy, ostatek, Perun, luminarz, boja, margaretki.

Pionowo: ładowisko, tranzyt, urok, draga, akord, Samos, agnat, burak nasyp, Indonezja, wariant, salon, Assam, ekler, Emba.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Jan Rojewski — Suchy Las, ul. Promienista 24, pow. Poznań, 2. Zofia Bruska — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 19 m. 10, 3. Stefania Tabaka — Poznań, ul. Kasprzaka 3 m. 8.

Nagrody wysyłamy pocztą.



DOSKONALENIE OŚWIATY — Zbliża się czas dyskusji, która rozwinię się po opublikowaniu propozycji komitetu ekspertów powołanego dla opracowania raportu o stanie oświaty. Upředzając tę dyskusję „Argumenty” drukują artykuł dr. Romualda Jezierskiego — kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR. Autor jest zdania, iż owa dyskusja dotyczyć zapewne będzie trzech obszernych dziedzin:

▲ celów kształcenia i wychowania oraz głównych zadań systemu oświaty, funkcji, jaką winien spełniać w rozwoju Polski,

▲ struktury wewnętrznej systemu szkolnego, treści i wzajemnych powiązań pomiędzy następującymi płaszczyznami działalności szkoły: programową, metodyczną, organizacyjną, kadrową, materialną; wreszcie związku szkół z pozaszkolnymi instytucjami wychowania: rodziną, organizacjami młodzieżowymi, zakładami pracy, środowiskiem,

▲ zadań, które trzeba podjąć, by stworzyć optymalne warunki dla najlepszego funkcjonowania i wprowadzenia w życie udoskonalonego systemu oświatowego.

Autor wyraża postulat, iż równolegle do działań wynikających z zamierzeń zreformowania szkoły iść musi jej nieustanne doskonalenie w ramach obowiązującego dziś systemu, podciąganie pracy szkół i nauczycieli do poziomu produkcyjnych.

NIE KREDYTY LECZ STYPENDIA

— **Jolanta Zarzycka-Skrzypek** polemizuje na łamach „Kultury” z koncepcją reformy stypendiów wcześniej przedstawioną w tym samym tygodniku przez dr. hab. S. Płazę. Ów autor postulował zastąpienie systemu stypendialnego systemem pożyczek. Zdaniem J. Zarzyckiej-Skrzypek jest to propozycja dziwna i co najmniej nieprzemysłana. „W efekcie bowiem — czytamy — karalibyśmy nie „lenistwo” — jak wydawało się autorowi — lecz pochodzenie. Bo kto musiałby się o pożyczki ubiegać? Wracamy do punktu wyjścia: ci, których rodziców nie stać na utrzymywanie dorosłego dziecka na studiach. Tak więc nie byłaby to niwelacja różnic, lecz przedłużenie ich istnienia na okres zawodowego i rodzinnego życia absolwentów.

Jest inny jeszcze, co najmniej równie ważny kontrargument. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że wprowadzenie systemu pożyczek jako jedynej formy pomocy państwa dla studentów, spowodowałoby gwałtowne pogłębienie deformacji w strukturze społecznej bazy rekrutacyjnej do studiów wyższych i, co za tym idzie, zmniejszenie grupy robotniczo-chłopskiej wśród studentów. Po prostu duża część tej młodzieży zrezygnowałaby ze startu po wyższe wykształcenie. Byłaby to nie tylko strata dla nich samych i nie tylko niesprawiedliwość społeczna. Byłaby to również ogromna strata dla gospodarki i kultury narodowej. Mamy bowiem obowiązki zakładać — chyba że ktoś śmie wątpić, iż tylko dzieci inteligentne mają monopol na zdolności i wysokie walory intelektualne — że w każdej grupie społecznej znajduje się, proporcjonalnie, podobna ilość młodzieży szczególnie

nie predysponowanej do ukończenia studiów wyższych i zasilenia szeregów wysoko kwalifikowanej inteligencji”.

CO ZNACZY SPOŁECZNIE? — Pod tytułem „Społecznie? Co to właściwie znaczy?” znajdujemy w magazynie studenckim „Itd” publikację Barbary Muszanki po ruszającą negatywy tego co się nazywa działalnością społeczną. Czytamy m. in.:

„Działacz społeczny? Co to właściwie jest. Najłatwiej przywołać sylwetkę Judy. Ale natychmiast przychodzi refleksja. Judy działacz w pojedynkę i działacz przeciwko zastanemu porządkowi, przeciw władzy. Judy przegrał. Znany każdemu z nas działacz Iksiński czy Igrekowski, zaferowany człowiek z tecką, który nigdy nie ma czasu, nie działa przeciw władzy, nie działa w pojedynkę i najczęściej nie przegrywa. Czy jest szlachetny? Skłonny do poświęceń? Bezkompromisowy i odważny? Bezinteresowny?”

Autorka próbuje odpowiedzieć na te pytania. Zachęcając do przeczytania całego artykułu, tu przytaczamy jedną z opinii: „(...) czy czerpanie korzyści z działalności społecznej jest czymś szkodliwym i godnym potępienia? Trudno odpowiedzieć twierdząco. W dzisiejszych warunkach, gdy aktywność i żywe uczestnictwo w życiu społecznym — czytamy — są zjawiskami pożądanymi, oczekiwany, nie należy się dziwić, iż działacze są nagradzani, wyróżniani, awansowani. Musi to się jednak odbywać w sposób prawidłowy. Jeśli ktoś zaniedbuje swoją pracę zawodową, tłumacząc się nadmiarem obowiązków społecznych i człowiek ten uzyskuje awans zawodowy — budzi to roz-

goryczenie współpracowników i przekonanie ich, iż ludzi ocenia się nieprawidłowo. Praca musi być obowiązkowa numer jeden. Ktoś kto niedbale wykonuje swoje zadanie obowiązkowe, nie powinien po prostu pełnić żadnej funkcji społecznej”.

ZMIENIĆ ZŁĄ TRADYCJĘ — **Romuald Karas** zajmuje się w „Walce Młodych” sprawą złych tradycji powtarzających się w momencie odejścia z cywila do wojska. Wojsko jest znakomitą szkołą charakteru, zdyscyplinowania, a okres służby jest jednocześnie szansą zdobycia zawodu względnie dodatkowego zawodu. Społeczeństwo darzy szcunkiem swych żołnierzy. Skoro zaś tak, to moment odejścia z cywila do armii powinien wyglądać inaczej niż to się u nas dzieje.

„Mówiąc wprost: zachowanie się rekrutów — pisze autor — pozostawia wiele do życzenia. Nie ma nie z tego, że przed odejściem do wojska chodzą grupami, śpiewają. Gorzej, że piją. Wtedy są z nimi ogromne kłopoty natury porządkowej. Wystarczy popatrzeć na sceny, jakie rozgrywa się na dworcach PKP, na przystankach autobusowych (...) Niektórzy z rekrutów zamiast do koszar trafiają do aresztów. Jeśli zaś sprawy nie przed stawiają się tak drastycznie, to jednak zachowanie się odchodzących do wojska pozostawia wiele do życzenia. Na porządku są wieddy ordynarne wyzwiski, zanieczyszczanie pojazdów, awantury ze służbą porządkową i podróznymi.

Czy stan taki można tolerować? Zmiana złej tradycji leży w interesie społecznym”.

LEKTOR

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1222 m. 7.30 W rannych pan tofiach; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojkowy; 10 Dla dzieci młodszych „Emil co z ciebie wyrosnie” cz. I słuch. M. Wyszomirski; 10.20 Takty i fakty; 11 Rozgłosnia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata?; 12.15 Wizerunki lu dźi myślicy prof. W. Balcerski; 12.45 Nasi ulubieńcy; 13.15 Przeboje rodem z Grecji; 13.35 Przeboje rodem z Francji; 14 Kompozytor (przyszłego) tygodnia; 14.30 W „Je zioranach”; 15 Konc. żyćzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzyzłaz; 16.20 Teatr PR „Nieznany żołnierz” — słuch; 17.30 Mu zyka; 17.40 Gra Zespołu W. Byszew skiego; 18.08 Radiowa piosenka miesiaca; 19.15 Przy muzyce o spor cie; 19.53 Dobranoc; 20.30 „Matysia” — słuch; 21 Radiowy magazyn przebojów; 21.30 Radiowariety Nr 107; 22.30 Pół na pół z muzyką — magazyn Studia „Rytm”; 23.10 Za tańczymy...; 23.40 Studio jazzowe PR; 0.10 Program nocny z Kiełc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 6.50 Śpiewa „Starsi panowie dwaj”; 7.00 Polska Ka pela p/d F. Dzierżanowskiego; 7.45 Po jednej piosence; 8 Moskwa z me lodia; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranne symf. muz. polskiej z na grań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 13.30 Podwieczorek przy mi krowie; 15 Teatr dla dzieci „Por wanie w Tutiurliście”; — słuch. wg opow. W. Zukrowskiego; 16.30 Konc. Chopinowski z nagrań E. Gilels; 17.05 Warszawski Tygodnik Dziękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR Pół wieku Teatru PR „Achilles Chrościk” — słuch. J.

Praca Nauka

Student przygotowuje do matury, chemia, w domu ucznia. Telefon 505-46, w. 28, pokój 313, Struk, po godz. 17. 26447g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Beym, Poznań, ul. Słowiańska 16 m. 3a, tel. 41-84-54. 26483g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26486g.

Przyjmę sezonowo pracownikom do prac polowych. Wyżywienie i meiz kanie zapewnione. Kazi mierz Jarmuż, Juńców, poczta Damasławek, pow. Żnin, woj. bydgoskie, sta cja kolejowa Damasławek. 26515g

Przyjmę samodzielnego blacharza samochodowe go. Telefon 459-03. 26605g

Do prac w ogrodzie przyjmę mę. Poznań, Urbanowska 18. 26533g

Starsza pani z córką przyjmie dozorstwo. Warunek małe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26544g.

Malarzy przyjmę. Niedź wiedzinski. Poznań, Bogu sławskiego 10 m. 6, zgło szenia od godz. 16. 26571g

Przyjmę mężczyzn do prac w ogrodzie, mieszka nie, utrzymanie zapewnio ne. Poznań, Szczepanko wo 71. 26344gpr.

Czeladnika ślusarskiego zatrudnię przy wyrobach metalowych. Warsztat ślu sarski Piekary 22/23, lokal 38. 26583g

Pracownika (czke) obezna nego (a) z uprawą goździ ków szklarniowych zatrud nię natychmiast w Puszczykowie. Warunki dobre do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26586g.

ZOFIA DREWNIK z domu WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Bracia i rodzina

Poznań, ul. Poznańska 41 m. 9. 27250g

W dniu 5 października 1972 roku zmarł w wie ku lat 83. emerytowany

JERZY SUSZKO

wieloletni profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, były kierownik Katedry Chemii Organicznej, dziekan, prorektor i rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Pozna niu, organizator tajnego nauczania w okresie okupacji, członek byłej Polskiej Akademii Umie łetności, członek rzeczywisty PAN, Doktor Ho noris Causa UAM, odznaczony Orderem Sztan dardu Pracy II Klasy, Krzyżem Oficerskim i Ko mandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Meda lem 10-lecia PRL, Medalem J. Śniadeckiego oraz innymi licznymi odznaczeniami. Laureat Na grody Państwowej II stopnia, założyciel i czło nek honorowy Polskiego Towarzystwa Chemicz nego oraz innych towarzystw krajowych i za granicznych.

W Zmarłym Uniwersytet traci wybitnego i nie strudzonego naukowca, nauczyciela, wychowaw cę oraz organizatora pracy w Uczelni.

Po uroczystym pogrzebie Zmarłego w dniu 10 października o godzinie 11 w Collegium Minus UAM w Poznaniu, odbędzie się pogrzeb na cmen tarzu komunalnym na Junikowie o godzinie 14.15 w tym samym dniu.

REKTOR I SENAT
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu.

8454-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18 Sekretarz redakcji — 648-85, Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 39-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Rekopolów nie zamówionych redakcja nie zwraca ● Druk: niekła 3 ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 3, na jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

Zawlejskiego; 18.40 Muzyka; 19.15 „Kurtyna na górę” — teatry Pozna nia i Wielkopolski; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Obiad czwartkowy”; 21.30 „Marek Sart przedstawia polską muzykę instru mentalną”; 22.05 Ogólnop. wladomosci sport.; 22.35 Niedzielne Spot kania z Muzyką — Konc. z na grań ork., symf. NRK; 23.46 Mel na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Freddie Hartem; 8.10 Esperanto nie tylko hobby — magazyn; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Król z żelaza” — odc. 18 pow.; 9.10 Grajcie listy; 9.35 Analizy i syntezy — aud. public.; 10 Ilustrowany tygodnik rozryw kowy; 11.25 Zapomniane koncerty fortepianowe — Ferdinand Ries — konc. cis-moll op. 55; 12.05 „Opo wieść o najdroższym szpiegu świa ta” — słuch; A. Kudełskiego; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Tydzień na UKF; 13.15 „Bez przy stanku do Brazylii”; 13.40 Groch z... muzyką; 14.05 Piosenki L. Mo czulskiego; 14.20 Peryskop — prze gląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Z kompozytorskiej teki Johna Lenn o i Paula McCartneya; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne pre miery; 15.30 Śladem wawelskich skarbow — rep.; 15.50 Zwierze znia prezentera; 16.15 „Fama nie sie” — rep.; 16.45 Piosenki z „Wio skiego buta”; 17.05 „Król z żelaza” — odc. 19 pow.; 17.15 Mój ma gnetofon; 17.40 Jazz w NRK; 18 Coś w tym jest — rozmowa o fil mach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Mini-max, czyli minimum słów maksimum muzyki; 19.05 „W ma łym domu” — słuch. A. Waligór skiego; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Impresje filmowe — ga węda; 20.10 Wielkie recitale — Rich ter w Moskwie; 21.05 „Ćwiercia pióra się pisze na niby” aud. o re-

Kopisach poetów; 21.25 Płyty na sze i naszych przysjaciół; 21.50 Ope ra — S. Prokofiewa „Wojna i po kój”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie czorów — The Animals; 22.20 Skrzypcowe tajemnice; 22.35 Mu zyka siedmiu Muz; 23 Poezja kra jów nadbałtyckich — Finlandia; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobra noc śpiewa Raphael.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m. 7.55 Muz. rozrywka; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Konc. żyćzeń; 8.45 W kilku taktach w kilku słowach; 9 Dla kl. I i II (jęz. polski) Kolo rowe listy; 9.25 Konc. solistów; 10.05 Mistrzowie pięknego słowa — J. Leszczyński; 10.25 W kręgu kła sycyzm; 11 Dla kl. VIII (historia) „Entuzjaści”; 11.20 Od Straussa do Portera; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Jazz znad Odry; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wies tań czy i śpiewa”; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki pt. „Dwo je z jednej planety”; 14.20 Utwór popularny; 14.30 Franc. zespoły wokalne; 15.05 Godzina dla dziec ząt i chłopców; 16.05 Alfa i Ome ga; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z kła sarskiej ludy; 19.30 Rok Moniusz kowski na antenie PR; 20.30 Mi niatury rozrywkowe; 21 Naukowy rolnik; 21.30 Poetycki konc. ży czeń; 22 Konc. żyćzeń miłośników muz. poważnej; 22.40 Mistrzowie piosenki; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Małe monografie jazzowe; 23.40 Z twórczości Anto na Weberna; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyczna Muzyka; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Kwadrans dla pianistów; 9 A. Li dów — Poemat symf. „Kikimora”; 9.10 Uniwersytet Radiowy O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”

„Świat zabaw dziecięcych” wykł. dr Josefa Svancara (Czechosłowac ja); 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Mu zyczna różnorodność; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kompozytor tygodnia — J. F. Haendel; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Wirtuoz i trąbki; 13.40 „Płysz w Radu” fragm. książki L. Legut-Wereckiej pt. „Dla kogo ten wawrzyn?”; 14.05 Z kompozytorskiego albumu; 14.25 Bossa nova w oryginale; 14.45 „To warzysz podróży” — humoreska; 15 Konc. Chórów Różni. Wrocław skiej PR pod dyr. St. Krukowskie go; 15.20 Bossa Nova w transkryp cjach; 15.35 Nowe brzmienie mu zyki dawniej; 17.15 Niedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. żyćzeń; 17.55 Ra dioexpress; 18.05 Z życia poznań skich szkół muzycznych; 18.20 Son da — dżw. przegląd ekonom.-społ.; 19.31 Teatr PR — Studio Współ czesne „Wielki człowiek” słuch. Wł. Odolewskiego; 20.11 Konc. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 22.33 Muzyczne „Love story”; 22.50 Nowiny i nowinki muzyczne; 23.05 W roli głównej — Big Band B. Klimczuka.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.40 Muzyczna zegarówka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Ekspo rowe przeboje; 9 „Król z żelaza” — odc. 19; 9.10 G. Fr. Haendel — Concerto grosso c-moll op. 6 nr 8; 9.30 — Nasz rok 72; 9.45 Przy śpiewki rosyjskie; 10 Przeboje w stylu orientalistycznym; 10.15 Staropolskie niedyskrecje — opow. B. Kró likowski; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Opowieści” Marie de Fran ce — odc. 14; 12.25 Za kierownicą; 13 Na poznanskiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 N+T — czyli nowoczesność i tech nika; 15.45 Parz miasto otwarte... dla piosenkarzy; 16.15 J. Ch. Bach — Sinfonia D-dur op. 9 nr 1; 16.30 Jazz i beat symfoniczny; 16.45 Nasz

rok 72-gi; 17.05 „Król z żelaza” — odc. 20; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pochwała głupoty — aud. H. Myś lickiej i prof. dr W. Voise; 18 Ad libitum; 18.20 „Sesja 72” — A. Bie żana; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Piosenki z pointa; 19.05 Po wieść w wyd. dżw. „Grek Zorba” — odc. 4; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Czas teraźniejszy i prze szły; 20.15 Z drugiej strony Tatr; 20.35 „Życiowe” szlagiery; 21 Nie czytaliście — to posuchajcie; 21.20 Gdzie jest przeboj?; 21.45 Z nagrań R. Kerera; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Iwan Rebrow; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Finlandia; 23.15 Collegium musicum — Vivaldi; 23.40; 23.50 Śpiewa Massimo Ranieri.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.05 — Kurs rolniczy; 8.40 — Przy pominiemy, radzimy; 9 — Dla mł ody widzów: Teleranek — „Zrób to sam”; „Wizyta w Mysiej Wie ży”; TV Klub Śmiałych, „Waka cje z duchami”; „Naokoło świa ta”; 10.20 — Z serii: „Stawka większa niż życie” — film pt. „Obłęd”; 11.15 — Sportowy magazyn sprawozdawczy; sprawo zdanie z meczu piłki nożnej o mi strzostwo I ligi: Zagłębie (Sosno wiec) — Wisła (Kraków); Zagłę bie (Wałbrzych) — Górnik (Za brze); 13 — Dziennik; 13.20 — „Przemiany”; 13.50 — Turniej Fa rry; Dębica — Olsztyn; 15.20 — Dla dzieci — M. Karłowata i J. Jokić — „Herakles niezwyoczony” — widow. Państw. Teatru Lalek „Plecigun” w Szczecinie; 16.20 — W starym kinie: „Filmy z róż nych republik”; 17.40 — „Wojsko od rana śpiewa” — program roz rywkowy; 18.05 — Z serii: „Pra-

wo buszu” — film dokum. „W oczekiwaniu na porę deszczowa” — odc. I (kolor); 18.30 — Festi wal Muzyki Rosyjskiej i Radziec kiej — Ladek Zdrój 72; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Z serii: „Wielki napad” — film ang. „Akcja Effi”; 20.55 — PKF; 21.05 — „Ali Babki Show” — pro gram rozrywkowy; 21.35 — Maga zyn sportowy.

PROGRAM II: 14.35 — Dla dzie ci — TDC; 15.40 — Zapisa ne w ziemi — „Grosz kró lewski”; 16.10 — „Uśmiech i pio senka z Moskwy”. Interwizyjny program rozrywkowy (kolor); 17.20 — „Drukowane w Lipsku” — repor taż; 17.40 — „Cienie zapomnianych przodków” — fabularny film ra dziecki (kolor); 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Na gitarze klasycznej gra Władimir Mikulka (Koncerty wybitnych ar tystów z krajów Interwizji) — program TV CSRS; 20.25 — Śpie wa Little Tony; 21 — Teatr TV — Jean Paul Sartre: „Przy drzwiach zamkniętych”. Tłumaczenie — J. Kott, Reż. — T. Woronkiewicz; 22.15 — „Zaczarowane zwiercia dło” (Refleksje na dobranoc).

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — „Dynamika punktów material nych” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Zwierzynie c — w programie filmu „Yakki Kwaki”; 17.00 — „Loony de Loop”; 17.25 — Echo stadionu; 17.50 — „Zanzibar” — film dokument. prod. NRK (kolor); 18.25 — Teleskop; 18.45 — Eureka — magazyn popularno naukowy; 19.15 — Przyznamy radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dzien nik (kolor); 20.05 — Teatr TV — A. Fredro — „Śluby panieńskie” — komedia. Reż. — B. Korzeniowski; 21.20 — Spotkanie z pisarzem — z Toepflitzem rozmawia A. Ma łachowski; 21.50 — Dziennik; 22.10 — Gra Andrzej Grabiec — skrzyn ce; 22.40—23.45 — Politechnika — powt.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza

w Poznaniu
URUCHAMIA NA TERENIE M. POZNANIA
NASTĘPUJĄCE PUNKTY SPRZEDAŻY

materiału szkółkarskiego

- ◆ ul. Urbanowska narożnik Pułaskiego — od dnia 9. X. br. w godzinach od 9—17;
- ◆ ul. Grunwaldzka, 150 m za Gosp. Targową — od dnia 9. X. br. w godzinach od 10—17;
- ◆ ul. Bobrownicka 12 (Śpławie) — od dnia 9. X. br. w godzinach od 11—17.

W NIEDZIELĘ PUNKTY SPRZEDAŻY BĘDĄ CZYNNE w godzinach od 9—13.

Dnia 22. X. br. przy ul. Urbanowskiej odbędzie się
K I E R M A S Z
ZE SPRZEDAŻĄ MATERIAŁU SZKÓLKARSKIEGO,
połączony z pokazem sprzętu ogrodniczego.
W czasie kiermaszu pokaz sadzenia i cięcia drzewek.

8314-K1

Hydrofor 300 l sprzedam, fabrycznie nowy. Telefon 601-52. 26485g

Kożuch męski w bardzo dobrym stanie, okazjynie sprzedam. Jarochońskiego 47a. 26749g

Futro damskie czarne jag nieta sprzedam. Dąbrowskiego 30c m. 20, od godz. 16. 26497g

Sprzedam taksometr „Pol tax”, Bogdan Grochowski, Poznań, św. Wojciecha 27 m. 12 (po godz. 18). 26591g

Sprzedam motorower „Ja wa Mustang”. Dąbrowskiego 71 m. 1. 26625g

Sprzedam dwa kożuchy z długim białym włosem. Modra 25 m. 14. Osiedle Świerczewskiego. 26618g

Sprzedam sypaniśnię jasną, brzoza kanadyjska, stan idealny. Gniezno, tel. 36-08 godz. 16—18. 26633g

Sprzedam przenośny garaż blaszany. Ul. Hetmań ska 56 m. 63, po 17. 26646g

Witraż sprzedam. Telefon 442-81. 26660g

Samochody

Sprzedam BMW 600, Czyż, Podolany, Gołębia 14. 26445g

Kupię Fiata 125 P. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26505g.

Sprzedam samochód BL-11 tel. 66-03-04. 26354g

Dnia 5 października 1972 r. zmarł nasz nieodża łowany kolega

JANUSZ MAZUR

artysta grafik

członek Związku Polskich Artystów Plastyków okręgu poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 października 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Związek Polskich Artystów Plastyków
Okręg Poznań.

27251g

† Dnia 6 października 1972 r. zmarła ukocha na żona, mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia

JULIANNA WAŻBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżeni

maż, syn z żoną i córka i rodzina

Proszę o nieskładanie kondolencji.

27247g

Oryginalne części zamien ne do Renaulta sprzedam. Telefon 568-29. 26574g

Do P-70 błotniki przednie, atrape maskę lub całą ka roserię kupię. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 26577g.

Sprzedam BMW 2002, stan idealny, biały. Tel. Wolsz-tyń 570, wieczorem. 25861g

Sprzedam okazjynie War szawę M-20. Kociłowski, ul. Kościuszkii 82 m. 18. 26095g

Sprzedam Mercedesa typ 220. Chociszewskiego 25 m. 9. 25883gpr.

Plinie sprzedam Syrenę 103. Anna Modżanowska — tel. 593-62, do godz. 14.30. 26533g

Sprzedam Fiata nowego z PKO, kolor ciemno-ziel ny. Telefon 671-728. 27217g

Kupię konto PKO na Flata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26596g.

Karoserię Fiata 126 P — sprzedam. Baranowo, pow. Poznań, ul. Wiosenna 3. 26604g

Kabriolet — Hansa, tani o sprzedam. Telefon 599-47. 26603g

Sprzedam Wartburga 1000, w bardzo dobrym stanie. Głogowska 237 m. 5. 26663g

Lokale

Małżeństwo, studentki, bez dziełni, poszukuje pokoju do czerwca. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 26702g.

Przyjmę na pokój uczo niów. Gostyńska 105. 26484g

Kraków! Mieszkanie pokój kuchnia, łazienka, przed pokój, balkon, słoneczne, c. o. — zamienie na podob ne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26504g.

Pokój umeblowany, wy najem małżeństwu bez dziełniemu lub jednej oso bie. Poznań, Zeglarska 38 m. 1. 26302g

Panna, pracownik nauko wy, poszukuje samodzieln ego pokoju. Telefon — 422-04, w poniedziałek 17 —20 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26602g

Młode bezdzietne małżeń stwo, poszukuje pokoju. Bednarek, Taczanowskie go 19 m. 13. 26601g

Klub sportowy, poszukuje dla trenerki pokoju 1-oso bowego lub wspólnego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1734K2

Dwie pracujące panie, po szukują pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25000g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 października 1972 r. zmarł w wieku 66 lat nasza kochana siostra, żwagierka i ciocia

LEOKADIA TOMASZEWSKA

z domu STELMASZKA b. nauczycielka SN i LP,

odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro dzenia Polski, Odznaką 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Tysiąclecia, Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 października br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W smutku pograżona

Poznań, Gajowa 12 m. 6.

27207g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 października 1972 r. zmarł po długich cierpieniach mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, śp.

CZESŁAW JACHCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

żona, syn, synowa i rodzina

Poznań, Rynek Łazarski 2 m. 6.

27210g

Mistrzostwa okręgu młodzików

Na kortach Olimpii odbyła się jedna z ostatnich imprez tegorocznego sezonu — mistrzostwa okręgu młodzików. Startowało 27 zawodników i zawodniczek z trzech poznańskich klubów: Warty, AZS-u i Olimpii.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentantka Warty — Tewlecka. Drugie miejsce zajęła Pertek (AZS), trzecie Manys (Olimpia), a czwarte — Liszkowska (AZS). Wśród chłopców triumfowali zawodnicy Olimpii, zajmując trzy pierwsze miejsca. Najlepszym był Lesiński przed Millerem i Olejniczakami. Na czwartej pozycji znalazł się najmłodszy uczestnik turnieju — Nowak z AZS-u.

Drużyna Olimpii bawiła ostatnio w Lauchhammer (NRD), gdzie spotkała się z miejscowym Aktivist, wygrywając 9:7. (s)

Międzynarodowy turniej koszykarek

Poznańska Olimpia prowadzi

W sali przy ul. Chwiałkowskiego rozgrywany jest międzynarodowy turniej koszykarek, zorganizowany z okazji 50-lecia Kolejowego Klubu Sportowego Lech, z udziałem dwóch drużyn węgierskich, jednej czeskosłowackiej, Olimpii Poznań i zespołu gospodarzy.

Po dwóch dniach największe szanse na zwycięstwo mają zawodniczki poznańskiej Olimpii, które dotychczas rozegrały trzy spotkania, wszystkie wygrywając. Zawodniczki Olimpii pokonały w piątek Lecha oraz zespół węgierski VS Peci, natomiast wczoraj wygrały ze swoimi największymi rywalkami o pierwszego miejsca — drużyną Uniwersita z Brna 38:37. Już sam wynik wskazuje, że musiało to być bardzo ciekawe spotkanie. Poznanianki zdobyły przewagę w pierwszej połowie i prowadziły do przerwy 20:13. Po zmianie stron Węgierki zaczęły lepie strzelać i zdolały zniwelować niekorzystną dla siebie różnicę punktową. Dopiero w ostatnich sekundach meczu, poznanianki

SPORT-SPORT-SPORT

Centralne regaty na Jeziorze Maltańskim

Wioślarze kończą sezon

Ostatnią centralną imprezą wioślarską w tym sezonie są regaty jesienne, które wczoraj rozpoczęły się na Jeziorze Maltańskim. Pierwszy dzień zawodów przyniósł wiele ciekawych rezultatów, a walka o zwycięstwo była bardzo zacięta.

Na starcie poznańskich regat stanęło około 700 wioślarzy i wioślerek z 30 klubów oraz reprezentanci SC Berlin Gruenau. Wszystkie poznańskie kluby zgłosiły również swoich przedstawicieli, zabrakło tylko zawodników KTW Kalisz. Za wody rozgrywane są w kategorii seniorów i juniorów. Zabrakło co prawda najlepszych — ścisłej czołówki, ale za to do Poznania przyjechało wielu młodych, utalentowanych wioślarzy, z których sport polski będzie na pewno miał jeszcze wiele pociechy.

Najbardziej zacięte pojedynki toczyły się wśród juniorów. Na uwagę zasługują zwycięstwo dwójki bez sternika KW 04 (Jerzy Krieger i Jarosław Skrzypczak), która wygrała swój bieg w dobrym czasie, pozostawiając w pobitym polu kilka niezłych osad, w tym również reprezentantów Berlina Gruenau. W innych biegach juniorów poznaniankom wiodło się już nieco gorzej. Natomiast wśród juniorek miała niespodziankę sprawiła nam Anna Rejwosz z Poznania, która wygrała swój bieg.

A oto zwycięzcy wczorajszych biegów: Juniorzy: czwórki ze sternikiem — Budowlani Płock, 8. Tryton, jedynki — Wiesława Kujda (Skra W-wa), dwójki bez sternika — KW 04, dwójki ze sternikiem — AZS Szczecin — Kraków, 4. Posenania, czwórki bez sternika — Zawisza Bydgoszcz, dwójki podwójne — SC Berlin, 3. Tryton.

Seniorzy: czwórki podw. bez sternika — AZS Kraków, 2. Posenania, czwórki ze sternikiem — AZS Szczecin — Kujawiak — Posenania, dwójki bez sternika — AZS Poznań, 7. Tryton, jedynki — Tytus Bisping (AZS Kraków), dwójki ze sternikiem — Budowlani Płock, 5. Polonia Poznań, czwórki bez sternika — AZS Szczecin — Posenania — Czarni — Warmia, 2. AZS Poznań, dwójki podwójne — AZS Szczecin, 4. Posenania. (s)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 7 bm.: 1. Birmingham — Chelsea 2:2; 2. Crystal Palace — Coventry 0:1; 3. Ipswich — West Ham 1:1; 4. Leeds Derby 5:0; 5. Leicester — Southampton 1:0; 6. Liverpool — Everton 1:0; 7. Manchester City — Wolverhampton 1:1; 8. Newcastle — Norwich 3:1; 9. Sheffield UTD — Arsenal 1:0; 10. Tottenham — Stoke 4:3; 11. West Bromwich — Manchester UTD 2:2; 12. Brighton — Hull 1:1; 13. Burnley — Swindon 2:1.

Juniorzy: czwórki ze sternikiem — Budowlani Płock, 8. Tryton, jedynki — Wiesława Kujda (Skra W-wa), dwójki bez sternika — KW 04, dwójki ze sternikiem — AZS Szczecin — Kraków, 4. Posenania, czwórki bez sternika — Zawisza Bydgoszcz, dwójki podwójne — SC Berlin, 3. Tryton.

Seniorzy: czwórki podw. bez sternika — AZS Kraków, 2. Posenania, czwórki ze sternikiem — AZS Szczecin — Kujawiak — Posenania, dwójki bez sternika — AZS Poznań, 7. Tryton, jedynki — Tytus Bisping (AZS Kraków), dwójki ze sternikiem — Budowlani Płock, 5. Polonia Poznań, czwórki bez sternika — AZS Szczecin — Posenania — Czarni — Warmia, 2. AZS Poznań, dwójki podwójne — AZS Szczecin, 4. Posenania. (s)

Jak za dawnych lat...

... grały koszykarki Lecha oraz Polonii Warszawa wzmocnionej zawodniczkami AZS-u Warszawa i ŁKS-u. Był to bardzo zacięty i przynajmniej stojący na niezłym poziomie pojedynek, chociaż na boisku nie występowała ani jedna koszykarka aktualnie grająca w I-ligowych drużynach tych klubów. Z okazji 50-lecia swego istnienia KKS Lech zorganizował mecz byłych koszykarek. Trudno znaleźć inną określenie, bo przecież nie można użyć sformułowania „starsze panie”, gdyż zawodniczki przebywające wczoraj na parkiecie sali przy ul. Chwiałkowskiego, nie ustępowały urodą i sprawnością fizyczną koszykarkom grającym obecnie w ligowych zespołach.

Panie pokazały wczoraj niezłą koszykówkę, demonstrując niekiedy bardzo ładne zagrania, kwitowane gorącymi oklaskami przez publiczność liczącą zapelniającą trybuny. Nie będziemy relacjonować przebiegu spotkania, bo przecież nie o to chodzi. Z obowiązków sprawozdawcy podajemy, że wygrał Lech 33:27, mimo iż zespół gości prowadził do przerwy 17:15. W drużynie Lecha najlepiej strzelały Kapaleczyńska, Zawiał i Jajocha po 6 punktów, zaś w Polonii: Loth-Nowak 9 pkt., Warmus-Zawadzka oraz Iwanow-Jaworska po 8 pkt. (s)

Tenis stołowy

Reprezentanci CSRS, NRD i Polski wystąpią w Poznaniu

Jesienny sezon tenisa stołowego w Poznaniu, urozmaicony zostanie interesującym międzynarodowym turniejem w konkurencji drużynowej i indywidualnej.

Zawody odbędą się w dniach 10 i 11 bm. w sali Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34. Początek pojedynków każdego dnia o godz. 9 i 13.30.

W turnieju drużynowym o puchar WKFFIT oraz POZTS wystąpią pierwsze reprezentacje Czecho-słowacji i NRD oraz dwa zespoły Polski. Walki rozegrane zostaną w kategorii mężczyzn i kobiet. W barwach Polski w konkurencji kobiet startują dwie zawodniczki okręgu poznańskiego: Anna Przygoda (Piast Ostreszewów) i M. Urbańska (Stomil Poznań).

Zawody w konkurencji drużynowej odbędą się pierwszego dnia, pojedynki indywidualne nazajutrz. Wystąpią w nich z naszego okrę-

gu Iwachow, Szymus i Zasada (Polonia Chodzież), Kamiński i Meyer (Stomil Poznań), Jedrusek, Klekotta i Stomiak (San Poznań) oraz Jerzy i Stefania Przygoda (Piast).

Wstęp na zawody wolny. (x)

Hokej na trawie

11 bramek w dwóch meczach

W dwóch meczach o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie, rozegranych na boiskach Poznania, strzelono 11 bramek.

Mistrz Polski Warta w pełni zhabilitował się za ostatnie niepowodzenia, deklarując ambitną jedenaście bramkami — Spartę Wrocław 9:0 (4:0). Zespół gospodarzy miał przez cały czas przewagę, zdobywając bramki przez miodego, utalentowanego zawodnika — Rotnickiego 6, Otulakowskiego — 2 i Józefa Wybieralskiego — 1.

Znacznie ciekawszy przebieg miał pojedynek dwóch lokalnych rywali — Lecha i Grunwaldu. Małe derby w stolicy Wielkopolski zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramkę dla Grunwaldu zdobył Bogucki, dla Lecha wskutek nieuwagi arbitra, w sposób nieprzepisowy — Soltysik. (x)

Piłkarskie eliminacje

W eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata, rozegranym w Dreźnie, NRD pokonała Finlandię 5:0 (0:0). Piłkarze Włoch w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata pokonali Luksemburg — 4:0 (3:0).

I LIGA
ŁKS — Pogoń Szczecin 1:0 (0:0)

Olimpiada szachowa

W sobotę wznowiono rozgrywki na odbywającej się w Skopje olimpiadzie szachowej. Przed południem dogrywano odłożone partie trzeciej, finałowej rundy olimpiady kobiet. W finale „B” Polska wygrała z Holandią 2:0. W odłożonej partii Radzikowska zwyciężyła Timmer. Po dogrywkach w grupie „B” prowadzi Polska 5 pkt. przed Austrią — 4,5 pkt. oraz Jugosławią — 3,5 pkt.

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA
Godz. 8.30 — Międzynarodowy turniej koszykówki kobiet z okazji 50-lecia KKS Lech. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.
— Regaty wioślarskie na zakończenie sezonu. Jezioro Maltańskie. Godz. 10 — Warta — Grunwald. Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko przy ul. Maratońskiej.
— Turniej siatkówki kobiet o Puchar CRZZ (półfinały). Sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.
Godz. 10.30 — Olimpia II — Warta Srem. Mecz bokserski o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Sala przy ul. Promienistej.
Godz. 11 — Lekkoatletyczne zawody juniorów o Puchar GKFFIT. Stadion AZS-u przy ul. Pułaskiego.
— Lech — Sparta Wrocław. Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

Październik	Brygidy, Pelarii
8	Dionizego, Ludwika
Niedziela	
9	Słońce: 6.04—17.15
Poniedziałek	

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
OPERA — g. 19 „Człowiek z La Mancey”.
OPERA — g. 19 „Piękna Helena”.
MARCINEK — g. 18 „Błękitny jez”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
g. 18, 20, poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Ocalenie” (pol. 16 l.)
g. 10, 12, 14 „Noc mewy” (iap. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Słoń

z indyjskiej dżungli” (ind. 11 l.).
g. 17, 20 „Wspomnienia z przeszłości” (NRF 14 l.)
poniedziałek, nieczynne.

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.).
g. 17, 20 „Dyrektor” (radz. 14 l.).
poniedziałek, g. 15, 17, 20 „Bolesław Śmiały” (pol. 16 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20 „Love story” (USA 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Piluńczyk” (NRD 14 l.).
g. 16, 18, 20 „Kłopoty z enotą” (duś. 18 l.).

GONG — g. 10, 12, 14 i poniedziałek, g. 10, 12 „Rozbójnicy sycylijscy” (wł. 14 l.).
niedz. i poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Pokusa” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 12 „Uciekinierka” (bałka), g. 15, 17 i poniedziałek, g. 17, 19, 20 „Wódz Seminolów” (NRD 14 l.).
niedz. g. 19, 20 „Dzięcioł” (pol. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.).
g. 16, 19 „Zmierzchn bogów” (wł. 18 l.).
poniedziałek, g. 10, 12, 14 „Jak rozpałetał II wojnę światową” (pol. 14 l.).
g. 16, 19, 20 „Marzenia miłosne” cz. I i II (weg. 14 l.).

KOSMOS — g. 11 „Wyzwanie dla Robina Hooda” (ang. 11 l.).
g. 17, 19, 20 „Tora! Tora! Tora!” (iap. ameryk. 14 l.).
poniedziałek, g. 17 „Trup w każdej szafie” (czeski 16 l.).
g. 19, 20 „SDF „Fantom” („Poranek”).
MALTA — g. 15 „Baba Jaga” (bałka), g. 16 „Niemiercielną Flin i Flap” (USA 11 l.).
g. 18, 20 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA

16 l.),
poniedziałek, g. 15, 17, 20, 15 „I znów skacze przez kaluże” (czeski 11 l.).

MINIATURA — g. 14, 16 „Historia żółtej ciemki” (pol. 7 l.).
g. 18, 20 „Korona śmierci” (weg. 18 l.).
poniedziałek, nieczynne.

OSIEDLE — g. 15, 17, 20 „Gdzie jest generał” (pol. 12 l.).
g. 19, 20 „Trzecia część nocy” (pol. 18 l.).
poniedziałek, g. 15, 17, 20 „Czarownica z bagien” (radz. 14 l.).

PANCERNIAK — g. 11 „Kajtek i siedmiogłowy smok” (weg. 7 l.).
g. 17, 20 „150 na godzinę” (pol. 11 l.).
poniedziałek, g. 17, 20 „Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach” (ang. 11 l.).

PRZYJAZN — g. 15, 18, 20, 15 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.).
poniedziałek, nieczynne.

RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 20 „Złota faraonowa” (USA 14 l.).
RUSZAŁKA (Swarczew) — g. 14 „Latająca chatka” (radz. 7 l.).
g. 15, 17, 19, 20 „Polowanie na muchy” (pol. 18 l.).
poniedziałek, nieczynne.

SCALA — g. 14, 16 „Kot w butach” (iap. 7 l.).
g. 20 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.).
poniedziałek, g. 16 „Tropiciel śladów” (rum. 11 l.).
g. 18, 20 „Moja noc u Maud” (fr. 18 l.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20, 15 „Był sobie łajdak” (USA 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 15, 17 „Nowa misja korsarza” (fr. 11 l.).
g. 19 „Rzeźnik” (fr. 18 l.).
poniedziałek, nieczynne.

WRZOS (Mosina) — g. 16 „Kwiat ocknienia” (radz. 7 l.).
g. 17, 19, 15 „Bądź w porcie noca” (USA 14 l.).
poniedziałek, nieczynne.

CYRK

CYRK „GDAŃSK” (Obok Stadionu im. 22 Lipca) — niedz. g. 15 i 19 (ostatnie przedstawienia).

DYŻURY

SZPITALA: NIEDZIELA — internat, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33;

PONIEDZIAŁEK — internat, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 532-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA I WYSTAWY

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem Historii m. Poznania i Rzemiosł Artystycznych są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18 „Archeologia na Dolnym Śląsku w latach 1945—1970”.

HISTORIA m. POZNANIA (Stary Ratusz) — codziennie g. 10—15, środy i piątki, g. 12—18, soboty i dni przedśw. nieczynne.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 9—17, niedz. g. 10—16 „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872—1919”.

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—15, wtorki i czwartki —

g. 12—18 „Instrumenty muzyczne Indonezyj”.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 10—15, środy 10—16 soboty nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — codziennie 10—15, środy i piątki, g. 12—18.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, poniedziałki i środy g. 12—18.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, wtorki i czwartki g. 12—18, 8. X nieczynne.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 9—17, niedz. i święta g. 10—16.

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9—17, soboty g. 9—14.

MUZEUM W ROGALINIE — codziennie g. 10—16.

BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — Wystawa Grafiki Książkowej i Exlibrisu M. Dolnej — poniedziałek, czwartek i piątek — g. 14—19, wtorek i sobota — g. 9—14, niedz. nieczynne.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Malarstwo Idefonsa Houwalta — g. 10—18, niedz. g. 10—17 (do 25. X.).

PTF (Paderewskiego 7) — „Duogramy” Stefana Wolneckiego. Codziennie g. 10—19, niedziele i święta g. 10—15 (od 10 do 22. X.)